1580/72

Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 201 (222) Wtorek, 22 sierpnia 1972 r. Rok II

Już za 4 dni zapłonie olimpijski znicz

Już tylko 4 dni dzielą nas od uroczystego otwarcia XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium. Ostatecznie w skład ekipy polskich sportowców wchodzi 309 zawodniczek i zawodników, reprezentujących nas w 21 dyscyplinach.

Koszykarze, którzy — jak już wiadomo — wywalczyli awans do turnieju olimpijskie-

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

W Ewksinogradzie pod Warną spotkali się przywódcy Polski i Bułgarii

I sekretarz KC PZPR, EDWARD GIEREK i prezes Rady Ministrów, PIOTR JAROSZEWICZ spotkali się w niedzielę w pałacu Ewksinograd pod Warną z pierwszym sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa Ludowej Republiki Bułgarii, TODOREM ŻIWKOWEM i przewodniczącym Rady Ministrów, STANKO TODOROWEM.

Przywódcy obu państw dokonali wymiany poglądów na tematy związane z pogłębieniem stosunków politycznych, koordynacją planów gospodarczych w następnej 5-latce oraz na sprawy rozszerzenia wymiany towarowej, kooperacji przemysłowej, współpracy naukowo-technicznej i wymiany kulturalnej między obu krajami.

SOFIA PAP. Jak podaje agencja BTA, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i I sekretarz KC BPK przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Dar Pomorza" zwyciężył w przedolimpijskich regatach

Żaglowiec Wyższej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza", uczestniczący w przedolimpijskich regatach „Operation Sail", jako pierwszy minął metę w Skagen, wyprzedzając czterokrotnego triumfatora tych regat — jednostkę NRF „Gorch Fock".

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

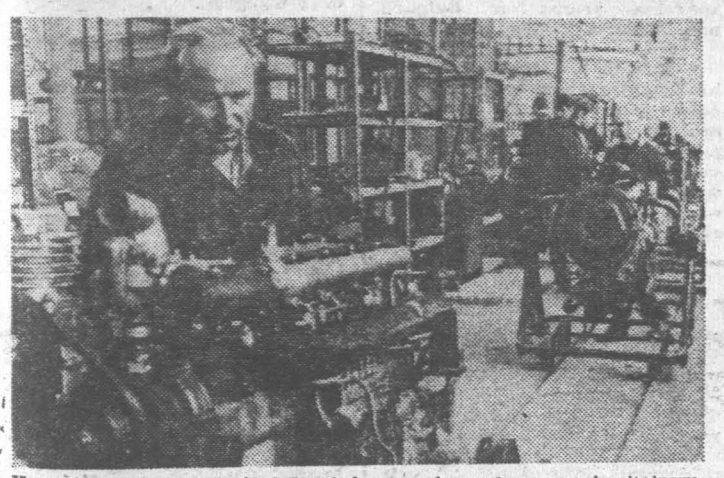

Kontroler techniczny Józef Stępień sprawdza gotowy po kapitalnym remoncie silnik wysokoprężny.

Fot. Jerzy Burczyn

Ostry start kieleckiej „silnikowni"

Pierwsze i oby ostatnie kłopoty

Dzisiaj nastąpiło oficjalne otwarcie nowej placówki w Kielcach — Zakładu Napraw Silników.

W roku 1963, kiedy w Kielcach budowano stację TOS, Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji postanowiło wybudować w sąsiedztwie zakład naprawy silników. Właśnie z myślą o silnikowni wybudowano wtedy kotłownię i stację trafo. Dokumentację ZNS zatwierdzono w 1967 r., a główny wykonawca — „Cementobudowa" Nowiny — przystąpił do

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Powódź" na kieleckich ulicach

Wczorajsza ulewa wyjątkowo dała się we znaki mieszkańcom ulicy Mielczarskiego i sąsiednich przecznic w Kielcach. Jezdnie i chodniki zostały zalane wodą. Samochody z trudem pokonywały „zalew". Dla pieszych, nawet w wysokich gumowych butach, było to niemożliwością. Najbardziej ucierpieli mieszkańcy okolicznych domów. Woda dostawała się do piwnic, niektórym zalała mieszkania.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

I sekretarz KW PZPR — tow. Tadeusz Rudolf z wizytą w „Iskrze"

I sekretarz KW PZPR w Kielcach, tow. TADEUSZ RUDOLF, któremu towarzyszyli kierownik Wydziału Ekonomicznego KW, tow. Tadeusz Błoniarczyk i sekretarz KM, tow. Marian Tyrała, przebywał w dniu wczorajszym w Zakładach Precyzyjnych „Iskra" w Kielcach. I sekretarz KW zwiedził nowo instalowane linie produkcyjne łożysk tocznych, a także niektóre wydziały produkcyjne. W czasie pobytu wspólnie z zainteresowanymi przedstawicielami przedsiębiorstw budowlanych i kierownictwem „Iskry" omówione zostały zagadnienia terminowego oddania do użytku nowych linii produkcyjnych łożysk tocznych. Tow. Tadeusz Rudolf interesował się sprawami bieżącej realizacji zadań, warunkami pracy załogi oraz działalnością społeczną w zakładzie.

Z obrad Prezydium WRN

Przymiarka do zadań gospodarczych w roku przyszłym

Wczorajsze posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, poświęcono m.in. ocenie wykonania planu gospodarczego i zbiorczego budżetu województwa oraz budżetu WRN w pierwszym półroczu br. Podjęto także uchwałę w sprawie projektu planu gospodarki terenowej naszego województwa na rok przyszły.

Jak stwierdził prowadzący obrady, zastępca przewodniczącego Prez. WRN — **Ryszard Dziekan**, generalnie, zadania gospodarcze pierwszego półrocza realizowano prawidłowo. Natomiast analiza szczegółowa wykazała, że wiele zakładów, szczególnie przemysłu terenowego nie zrealizowało planów produkcyjnych. W wielu nastąpił spadek dyscypliny pracy, wzrosły nakłady na finansowanie godzin nadliczbowych, zwiększył się procent absencji. Nie najlepsze efekty osiągnięto także w zakresie produkcji eksportowej w tych zakładach.

Jeżeli natomiast chodzi o projekt planu gospodarczego Kielecczyzny na rok 1973, to jest to wstępna wersja, swego rodzaju przymiarka do zwiększonych zadań roku przyszłego. Na czołowym miejscu w tym planie znajdują się takie kwestie, jak wzrost produkcji rynkowej, który w zestawieniu z

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Bioprognoza

Uwaga kierowcy i przechodnie!

Warunki drogowe na obszarze całego kraju niekorzystne. Miejscami mglisto szczególnie nocą i rano, lokalnie możliwe burze.

Sytuacja biometeorologiczna: przedłużony czas reakcji, wzrost wrażliwości na bóle, zaostrzone dolegliwości przy chorobie nadciśnieniowej.

Polański — „szachista"

W Monachium odbył się pokaz nowego filmu Romana Polańskiego pt. „Weekend championa".

Na zdjęciu: Polański podczas partii szachów rozgrywanej na terenie wioski olimpijskiej w Monachium.

CAF–AP–telefoto

Nasza dawka witaminy „U" — czyli

Uśmiech za uśmiech

NA POLOWANIU

Myśliwy czyni wyrzuty swemu psu: — Wytropić zająca potrafi każdy idiota, ale sztuka go upolować!

Sk.

Z teki Temidy

Nóż w rękach pijanego

„Jan R. na skutek urazu klatki piersiowej, doznał rany worka osierdziowego i prawego przedsionka serca. Obrażenie należy uznać za bardzo ciężkie. Rany tego rodzaju, prowadzą zazwyczaj do zgonu".

Opinię taką wydał lekarz Andrzej Kurnicki ze Szpitala Miejskiego w Skarżysku.

Mieczysław K., urodzony 28 sierpnia 1951 roku w Kluczborku od dwóch lat przebywał w Ochotniczym Hufcu Pracy w Skarżysku. Po zdobyciu zawodu, pracował tu w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego. Po kilku miesiącach praca ta znudziła mu się. 15 maja tego roku wraz ze swoim kolegą — Andrzejem R. poszli do kasy po ostatnią wypłatę. Za otrzymane pieniądze kupili kilka

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

898 TELEFON interwencyjny

Interwencje przyjmujemy w godz. 10–12.

W tej pięciolatce

Jan Masztalerz z Mniowa Gajówki w powiecie kieleckim, prosił o pomoc w uzyskaniu informacji, kiedy rodzinna miejscowość zostanie zeletryfikowana.

Jak poinformowano nas w Prez. WRN elektryfikacja uzależniona jest od budowy nowej magistrali energetycznej, której realizację zaplanowano na rok 1974.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

http://sbc.wbp.kielce.pl

Ostry start kieleckiej „silnikowni"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

realizacji w 1969 roku. Po wielu kłopotach, z miesięcznym opóźnieniem ZNS, drugi tego typu w kraju po ZNMR w Elblągu — przystąpił do pracy.

Kilka dni przed oficjalnym przekazaniem obiektu reporter „Echa" zwiedził silnikownię. Przestronne, widne hale produkcyjne, duże, pojemne magazyny części zamiennych oraz pomieszczenia na przyjmowane do naprawy silniki. Maszyny i urządzenia precyzyjne, m. in. szlifierki wałów korbowych, wytaczarki, wyważarki wałów korbowych, urządzenia wibrastikowe, pochodzą z ZSRR, CSRS i NRD, natomiast podstwowe wyposażenie zakładu jest dziełem kieleckiej WSI.

Silniki przechodzić będą przez kilka oddziałów: demontażu i mycia, weryfikacji i naprawy części, naprawy osprzętu, montażu i hamowni. Po takiej kuracji silnik wyjdzie, jak nowy. Rozruch technologiczny silnikowni trwa już od pierwszych dni sierpnia. Wyremontowano już 10 silników, 5 dalszych jest na ukończeniu. Jak nas informuje dyrektor ZNS — **Jan Kozioł**, do końca roku silnikownia naprawi 820 silników. Zgłoszeń klientów z całej Polski jest ponad 1000. W przyszłym roku silnikownię opuści 2 tys. silników, a założenia docelowe, które osiągnięte zostaną w latach 1974 — 75, przewidują naprawy 5 tysięcy silników rocznie.

Do lipca przyszłego roku zakład zatrudniać będzie niewiele ponad 80 osób i pracować będzie na jedną zmianę. W przyszłym roku zatrudnienie wzrośnie do 281 pracowników i praca ruszy na dwie zmiany. Aktualnie do pełnej obsady brakuje ok. 15 osób. Zdaniem dyrektora, załoga, która przygotowywała się na kursach w Elblągu, Mielcu i Starachowicach nie jest jeszcze w pełni sprawna. Nadal odczuwa się brak takich specjalistów, jak monter silnikowni, monter sprężarek, szlifierz, formiarz, frezer, monter na hamowni. Brakuje spawaczy i lakierników. Sytuacja ulegnie poprawie, gdy w przyszłym roku szkołę przyzakładową opuszczą pierwsi absolwenci specjalizacji naprawy silników wysokoprężnych. Drugą bolączką dyrekcji jest nie najlepsza współpraca z przedsiębiorstwami zaopatrującymi nowy zakład w części zamienne. Już w pierwszych dniach brakuje drobnych, ale niezbędnych części, takich jak np.: uszczelki gumowe, podkładki czy śrubki.

Nowy zakład, (aż wstyd przyznać) dysponuje tylko 3(!) natryskami. Jadalnię wykonano w ostatniej chwili systemem gospodarczym, bo projektanci nie przewidzieli takiego pomieszczenia. Szatnia jest mała i ciasna. Dyrekcja zapowiada, że pomieszczenia te zostaną uzupełnione we własnym zakresie jeszcze w tym roku. **(JPA)**

„Powódź" na kieleckich ulicach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

„Taka sytuacja powtarza się już po raz czwarty w tym roku" — informuje pracownica kiosku „Ruchu" nr 47 — Halina Siedlecka.

Z pytaniem — dlaczego woda nie odpływa? — zwróciliśmy się do zastępcy dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — Adama Cieślika. Okazuje się, że już od kilku lat jest zamulony kanał spustowy pod torami. Mimo ciągłych interwencji ze strony Wod. - Kan. kolej nie oczyszcza kanału spustowego, chociaż w tym przypadku należy to do jej obowiązków. Dzisiaj znowu deszczowy dzień. **(E)**

Józef Ozga-Michalski gościł na Kielecczyźnie

Goszczący na Kielecczyźnie wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPPR, członek Rady Państwa — **Józef Ozga-Michalski** uczestniczył wczoraj w spotkaniu w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Kielcach. Wzięli w nim udział — przewodniczący ZW TPPR, wiceprzewodniczący Prez. WRN — **Ryszard Dziekan** oraz przedstawiciele KW PZPR, WKZZ, WK ZSL i ZBoWiD.

Ryszard Dziekan przedstawił dotychczasową działalność TPPR w naszym województwie, podkreślając m.in. takie momenty jak: rozwój tej organizacji na terenie wsi, działalność w szkołach, powstanie koła absolwentów uczelni radzieckich, udział TPPR w obchodach 50-lecia Związku Radzieckiego. Józef Ozga-Michalski zwrócił uwagę na dwa ważne kierunki działania TPPR — zwiększenie udziału młodzieży w życiu towarzystwa oraz szukanie nowych, ciekawych form działalności.

Po spotkaniu Józef Ozga-Michalski złożył wizytę młodzieży ZMS i kół TPPR, przebywającej na obozie w Sielpi.

Spotkanie przywódców Polski i Bułgarii

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Żiwkow wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL, Piotrem Jaroszewiczem i członkiem Biura Politycznego KC BPK, przewodniczącym Rady Ministrów LRB Stanko Todorowem odwiedzili komlepks turystyczny „Złote Piaski".

Przed hotelem „International" turyści polscy, bułgarscy i zagraniczni serdecznie powitali przywódców partyjnych i państwowych Bułgarii i Polski.

Edward Gierek i Todor Żiwkow rozmawiali z turystami polskimi, którzy coraz liczniej spędzają urlopy w Bułgarii nad Morzem Czarnym.

Z tarasu 15-piętrowego hotelu „International" przywódcy polscy podziwiali wspaniałą panoramę „Złotych Piasków". Zapoznano ich z wielkimi sukcesami turystyki międzynarodowej w Bułgarii i z perspektywami rozwoju turystyki w najbliższych latach. Goście polscy z zainteresowaniem obejrzeli kompleks hotelowy „Szipka".

Z obrad Prezydium WRN

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

większymi dochodami ludności —stanowi główne zadanie gospodarcze. Projekt planu przewiduje również zwiększone zadania w budownictwie mieszkaniowym, zaopatrzeniu ludności, gospodarce komunalnej oraz usługach.

Uczestniczący w posiedzeniu przedstawiciele zjednoczeń, dyrektorzy, kierownicy wydziałów — zgłosili sporo uwag i wniosków. Posłużą one, wspólnie z uchwałą, jako materiał na sesję WRN, która odbędzie się w końcu br. **(MAN)**

Z teki Temidy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

win. Libację zakończyli u znajomego, który uraczył ich dwoma szklankami wódki. Około godziny 16.30 wrócili do hotelu. Z dalszych wydarzeń pamiętają tylko szamotanie przed hotelem, bójkę i błysk noża w rękach Mieczysława K.

O godz. 17 świetlicę hotelu Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego opuścili małżonkowie Jan i Marianna R., oraz Zdzisław i Stanisława B. Na ulicy spotkali trzech pijanych mężczyzn, którzy wyraźnie szukali zaczepki. Doszło do szamotania i bójki. W pewnej chwili, jeden z pijanych mężczyzn (jak się później okazało był to Mieczysław K.) wyjął z kieszeni spodni scyzoryk i ugodził nim Jana R. w serce. Ranny nie dawał znaków życia. W stanie krytycznym przewieziono go do szpitala. Mimo braku jakiejkolwiek nadziei na uratowanie życia, poddano go natychmiast zabiegowi. Po kilku dniach chory odzyskał przytomność.

Mieczysław K. w śledztwie przyznał się do winy. Zeznał on, że pamięta dzień 15 maja i zajście przed hotelem.

— To ja uderzyłem Jana R. scyzorykiem. Nie wiem dlaczego to zrobiłem. Byłem wtedy bardzo pijany.

Oskarżony o usiłowanie zabójstwa — Mieczysław K. przebywa obecnie w areszcie. Sprawę jego rozpatrzy Sąd Wojewódzki 24 bm.

Epilog bójki w Promniku

31 stycznia tego roku, pijany Józef S. spotkał przed restauracją w Promniku grupę mężczyzn. Z Mieczysławem Ernestowiczem miał osobiste porachunki. Doszło między nimi do bójki. Pojedynek rozstrzygnął na swoją korzyść Ernestowicz. Jego przeciwnik nie mógł o własnych siłach podnieść się z ziemi. Ale Józef S. nie chciał tanio sprzedać swojej skóry. Z wujem, Tadeuszem S., nocą wtargnęli do mieszkania Ernestowiczów. Wywiązała się bójka, w czasie której, Józef S. otrzymał kilka uderzeń nożem.

Za użycie podczas bójki niebezpiecznego narzędzia, Mieczysław Ernestowicz zam. w Promniku, skazany został na 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok w tej sprawie nie jest jeszcze prawomocny.

Polowanie na „białe kruki"

MOSKWA PAP. Z obwodu briańskiego powróciła do Moskwy archeograficzna ekspedycja Uniwersytetu im. Łomonosowa. Uczestnicy ekspedycji — pracownicy Biblioteki Naukowej im. Gorkiego i studenci — prowadzili poszukiwania starych książek i rękopisów.

Znaleziono wiele cennych „białych kruków", m.in. „Ewangelię" wydrukowaną przed 1560 rokiem oraz 2 egzemplarze „Apostoła"

W nocy i rano

Nietrzeźwi przyczyną wypadków

● W Płuckach (pow. opatowski), Jan Kozłowski (l. 30) w stanie nietrzeźwym powoził furmanką. Zajechał drogę samochodowi ciężarowemu, którym kierował Ryszard Dera (l. 26). W wyniku wypadku został zabity koń, a pojazdy uszkodzone na sumę 10 tys. zł.

● W Posłowicach (pow. kielecki), Józef Duda (l. 60) jadąc w stanie nietrzeźwym rowerem, został potrącony przez samochód „trabant", który prowadziła Jadwiga Wicher. Rowerzysta doznał obrażeń.

● W Kielcach na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Wesołej Natalia Kmiecik (l. 68) przechodziła przez jezdnię poza przejściem dla pieszych i została potrącona przez motorowerzystę — Wiesława Rodzima. Kobieta doznała lekkich obrażeń.

● W Nieskurzowie Starym (pow. opatowski), Grzegorz Roman Nogajczyk (l. 24) kierując samochodem „żuk", wymusił pierwszeństwo przejazdu w czasie wyprzedzania furmanki i zderzył się z „wołgą" (kierowca — Marek Stanisław Libartowski). Ofiar w ludziach nie ma. Pojazdy uszkodzone na sumę 50 tys. zł.

W skrócie

● Kolejny sukces odnotowali górnicy zagłębia miedziowego w Lubinie. W poniedziałek zameldowali oni o wydobyciu 10-milionowej tony rudy miedzi.

● Mieszkańcy Tójmiasta i licznie przybyli goście żyją już największą imprezą sezonu — Międzynarodowym Festiwalem Piosenki. Odbędzie się on w dniach od 23 do 26 bm. Na miejscu znajduje się już większość uczestników festiwalu.

● Po 15 latach produkcji „syren" fabryka FSO na Żeraniu przekazała dalszą ich produkcję do Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białej. Warto przypomnieć, że pierwsza partia 200 „syren" opuściła bramy zakładu na Żeraniu w 1957 r. Do chwili obecnej wyprodukowano 172 tys. tego typu samochodów. Zakłady w Bielsku Białej produkować będą najnowszy model — „syrenę-105".

● W Warszawie rozpoczął się generalny zjazd Międzynarodowej Naukowej Unii Radiowej. Około 800 naukowców przybyłych z 37 państw powitali: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — prof. Janusz Groszkowski oraz wicepremier Kazimierz Olszewski. W czasie 9-dniowych obrad zjazd omówi m. in. problemy ochrony człowieka przed radiacją radiową.

● W Warszawie rozpoczęły się organizowane po raz 14 — dni Bukaresztu. W ramach tej imprezy wystąpi bukareszteński teatr „Giulesti".

● Aby zmniejszyć niebezpieczeństwo powodzi, wzdłuż biegu środkowej Wisły i dopływów buduje się nowe wały ochronne. Stare wały są wzmacniane i podwyższane.

Poważne prace wykonano w tym roku w powiecie buskim, przy ujściu Nidy do Wisły, wybudowano kilka km. tzw. wałów wstecznych, które w wypadku nagłego przyboru wód chronią okoliczne osiedla przed zalaniem.

Wałami ochronnymi zamknięta została dolina ciszycka, obejmująca ok. 8 tys. ha gruntów, które w latach ubiegłych były często zalewane.

● W południowych rejonach woj. rzeszowskiego ogłoszono dziś alarm powodziowy. W powiecie Korlice wezbrane rzeki Ropa i Libuszanka zalały niektóre zabudowania w miejscowości Libusza, a w sąsiednim powiecie jasielskim wylały rzeki Jasiołka i Wisłoka. Alarm powodziowy trwa również w powiatach Krosno oraz Sanok.

Każdy sposób dobry, czyli...

„Czysta" woda ze sklepu i skompromitowany handlowiec

KOPENHAGA PAP. Od pewnego czasu działa na terenie Danii firma pn. „Irma", handlująca... wodą z górskich źródeł Norwegii. Nie jest to bynajmniej woda mineralna, lecz po prostu czysta woda, reklamowana przez firmę w całej prasie i zachwalana jako „krystalicznie czysta", pozbawiona wszelkich bakterii i zanieczyszczeń itp. W akcji reklamowej „Irma" posunęła się tak daleko, że wychwalając wodę norweską, dyskwalifikowała wodę z kopenhaskich wodociągów twierdząc, że nie nadaje się ona do gotowania i picia, a nawet że jest niewskazana do mycia.

Przeciwko tym insynuacjom wystąpił naczelny dyrektor kopenhaskich wodociągów, S. Selander. Określił on kampanię propagandową „Irmy" jako nieuczciwą i ujawnił, że sprzedawana [illegible] litrowych opakowaniach woda norweska zawiera około 1000 bakterii w milimetrze sześciennym, podczas gdy woda z wodociągów zaledwie kilkanaście. Ponadto norweska woda jest sprzedawana po 98 oere za litr, czyli jest tysiąckrotnie droższa od wodociągowej.

Duńska telewizja wykorzystała spór między „Irmą" a wodociągami, organizując publiczny pokaz próby obu wód. Do studia zaproszono właściciela „Irmy", Jensa Fiskera. Zawiązano mu oczy i postawiono przed nim dwie szklanki wody: z wodociągów i z norweskich źródeł, proponując, by skosztował obu i wskazał, która jest lepsza. Fisker po wypiciu wody z obu szklanek oświadczył, że bez wątpienia smaczniejsza jest woda norweska i wskazał na szklankę, w której znajdowała się... woda wodociągowa.

http://sbc.wbp.kielce.pl

„Informujemy, że załoga nasza..."

Za „pierwszymi jaskółkami" przyszła wiosna

Gdy do rąk dziennikarza „Echa" trafił ten meldunek, z początku adresat przecierał oczy ze zdumienia. Bo oto wyczytał, co następuje:

„Informujemy, że załoga nasza podjęła drugie już w tym roku zobowiązanie przekroczenia tegorocznego planu zadań ogółem o dalszy 1 milion złotych w ramach akcji „20 miliardów". Łączne nasze zobowiązanie wyniesie o 2 mln złotych więcej produkcji ogółem".

Jak to możliwe, by w krótkim czasie, na przestrzeni kilku miesięcy, przedsiębiorstwo które z reguły nie wykonywało planów, ba, na którym wieszało się przysłowiowe psy, raptem odnosiło takie sukcesy? Spróbujmy odpowiedzieć na to pytanie, tym bardziej, że w tym roku sygnalizowaliśmy już „pierwsze jaskółki" poprawy w pracy radomskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego. A właśnie za owymi pierwszymi jaskółkami przyszła prawdziwa wiosna...

Nowe kierownictwo radomskiego przedsiębiorstwa z konsekwencją godną szerszego upowszechnienia zaczęło od zasadniczej batalii o pełne wykonywanie przyjętych na siebie zadań — planów dekadowych, miesięcznych, kwartalnych. Zwrócono więc uwagę na określenie konkretnych zadań, przydzielanych konkretnym ludziom — murarzom, stolarzom, przedstawicielom innych budowlanych zawodów. Ale jednocześnie — i równolegle — dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego wprowadziła nowe formy współzawodnictwa pracy, ba, od niepamiętnych czasów pomyślała o szybkim nagradzaniu ludzi, którzy udowodnili, że stać ich na solidną, a jednocześnie szybką pracę. Bodźce premiowe, próby wynagradzania na zasadzie zryczałtowanego akordu — zrobiły swoje. Po raz pierwszy załoga MPRB wykonała w całości plan I kwartału, potem zadania I półrocza. W przedsiębiorstwie radomskim zahamowano jednocześnie — co szczególnie cieszy — fluktuację kadr. Wiadomo — nikt nie odchodzi z pracy wtedy, gdy dobrze płacą. Nawet, jeśli trzeba wykazać się wymiernymi efektami swojego wysiłku przy remoncie obiektów użyteczności publicznej, czy też zwykłych mieszkań radomian. Stąd właśnie widoczne postępy przy remoncie budynku Stacji Krwiodawstwa, Szpitala Miejskiego przy ul. Narutowicza, przy remontach innych budynków. A więc dobra organizacja pracy plus właściwe wynagradzanie dobrej roboty mogą doprowadzić do zasadniczej zmiany w systemie działania przedsiębiorstw budowlanych i remontowych.

* ★ *

Tę, jak by nie było, laurkę chcielibyśmy wkrótce powiększyć o jeszcze jedną. Poczekamy jednak na stwierdzenia — autorytatywne — że wyraźnie poprawiła się też jakość wykonywanych przez załogę radomskiego MPRB prac, że lokatorzy remontowanych domów i mieszkań mają coraz mniej pretensji pod adresem wykonawców. Bo to właśnie — przy szybkim tempie roboty — jest w gruncie rzeczy najważniejsze.

E.Kr.

Śladem interwencji

W odpowiedzi na artykuł „Czy Łubna truć będzie nadal rzeki" otrzymaliśmy wyjaśnienie Państwowego Przedsiębiorstwa Cukrownie Kieleckie w Ostrowcu Świętokrzyskim, w którym czytamy: — Łubna jest jedną z najstarszych cukrowni w kraju i posiada przestarzałe i zużyte urządzenia produkcyjne. Ze względu na brak limitów inwestycyjnych Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego nie jest aktualnie w stanie wybudować oczyszczalni czy innych urządzeń filtracyjnych. Niemniej, aby poprawić sytuację postanowiono w bieżącym roku ogroblować naturalną niecką i wybudować rurociąg odprowadzający ścieki z zakładu do tej niecki. W przyszłym roku planuje się budowę osadnika ziemnego o pow. 3 ha oraz pompowni buraków, w której woda oczyszczana będzie z grubszych zanieczyszczeń. Ponadto powiększony zostanie osadnik błota defekacyjnego, co zmniejszy ilość zawiesin w ściekach.

* ★ *

Wojewódzki Inspektorat PIH w Kielcach w wyjaśnieniu na notatkę „Kontrola przyczyną zamknięcia sklepu?" pisze: — w sklepie WPHS nr 3, 8 sierpnia br. faktycznie przeprowadzana była kontrola przez inspektorów PIH. W trakcie inspekcji, sklep oblegany był przez amatorów piwa. Ze strony pijanych klientów posypały się niezbyt grzeczne uwagi i komentarze. Inspektorzy polecili ekspedientce obsłużyć klientów znajdujących się w sklepie, a następnie zamknąć go na 20 minut. Nieprawdą jest, by któryś z klientów został wyproszony ze sklepu. Wyjaśniamy również, że kontrola nie polegała jedynie na sprawdzeniu „jakichś" dokumentów i cen towarów, a wynikała z wcześniej złożonej skargi klienta. (JPA)

Tolerancji być nie może

Taksiarze ze Skarżyska odmawiają usług

Od dłuższego czasu przyjeżdżający do Skarżyska-Kamiennej skarżą się na nieuprzejmość i odmowę usług przez miejscowych taksówkarzy. Każdorazowo zapytani, czy odwiozą do Domu Kultury, względnie na ulicę Szydłowiecką — odpowiadają, że im to się nie opłaca. Widocznie posażerowie przyjeżdżający do Skarżyska, a mieszkający z dala od tego miasta, przyzwyczaili miejscowych taksówkarzy do dalekich kursów bardziej opłacalnych, poza taryfą licznikową. Taka sytuacja nie może być tolerowana, chociażby dlatego, że coraz częściej ludzie starsi o lasce — muszą z dworca iść pieszo do centrum miasta. Na przykład 6 lipca około godziny 14 właściciel taksówki w Skarżysku z numerem rejestracyjnym CE-2967 odmówił starszej kobiecie — chorej na nogi, odwiezienia na ulicę Szydłowiecką. Podobnie postąpili pozostali jego koledzy — twierdząc, iż za 5.50 i 6 złotych nie opłaci się im jechać tak blisko.

Co na to Zrzeszenie Prywatnych Usług w Skarżysku-Kamiennej? Chamstwa zbyt długo nie można tolerować, bo ostatecznie jeśli ktoś się zdecydował uprawiać zawód taksówkarza — musi się liczyć ze wszystkimi ewentualnościami, no i przede wszystkim być uprzejmym w stosunku do swoich klientów. (ek)

Nowa odlewnia rur

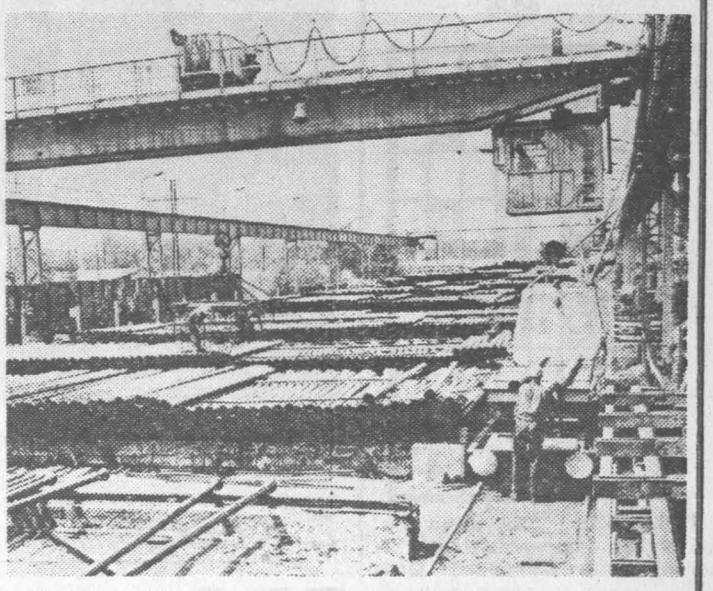

Nowa odlewnia rur w starym zakładzie Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim.

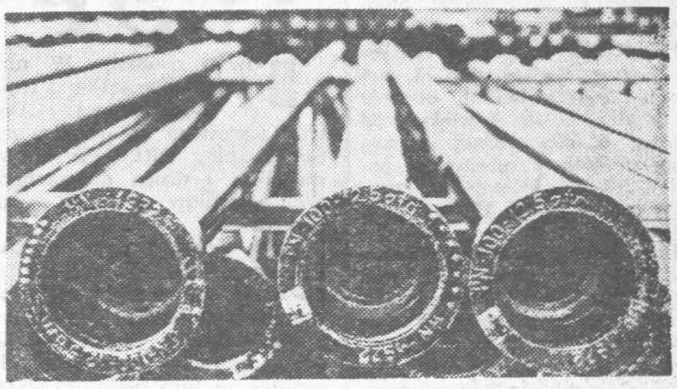

Gotowe rury powędrują w świat

Fot. J. Gajewski

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kłopoty z podłączeniem gazu

Helena Orkisz, Kielce. Kiedy zostanie podłączony gaz przy ul. Mielczarskiego 105?

Mistrz działu sieci instalacji Zakładu Gazowniczego, Ryszard Cielibała: — Nikt nie zgłaszał się u nas w sprawie podłączenia gazu. Równocześnie żadne prace tego typu nie były przeprowadzane przy ulicy Mielczarskiego. (E)

Autobus nie przyjechał

9 bm., o godz. 5.40 nie odjechał z Micigozdu w powiecie kieleckim autobus PKS. Grupa mieszkańców tej miejscowości dojeżdżających do pracy, oczekiwała na przystanku do godz. 7.05.

Kierownik Działu Przewozów Pasażerskich kieleckiego Oddziału PKS, Józef Pytel poinformował, że autobus nie zjawił się w Micigozdzie z winy odpowiedzialnych za to pracowników. Wobec nich wyciągnięte zostaną surowe konsekwencje. PKS przeprasza podróżnych.

Bilety do kina w amfiteatrze

Zbigniew Kowalski z Kielc zapytuje, dlaczego ceny biletów na film „Tora!, Tora!, Tora'!" wynoszą 18 zł, a nie 10 zł?

Wojewódzki Zarząd Kin: Bilety na filmy premierowe — „Tora!, Tora! Tora!" jest takowym — kosztują 18 zł, a na filmy powtórkowe — 10 zł.

Obiady „abonamentowe"

W odpowiedzi na liczne pytania mieszkańców Kielc kierownictwo restauracji „Źródłowa" poinformowało, że ze względu na okres urlopowy w lipcu i sierpniu nie wydawano obiadów „abonamentowych". Sprzedaż posiłków wznowiona zostanie 1 września br.

Schody zostaną zabrane

W odpowiedzi na interwencję **Franciszka Stępnia**, zam. w Kielcach, ul. Ściegiennego 28, Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych poinformował, że do dnia 24 sierpnia schody zostaną zabrane. (JaS)

Naprzeciw spokojnej starości

Rodziny zastępcze

Do tej pory o rodzinach zastępczych mówiło się w odniesieniu do dzieci. Ostatnio Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. MRN w Kielcach wystąpił z inicjatywą umieszczania przy rodzinach osób starych i samotnych, a nie związanych pokrewieństwem.

Zadaniem rodzin zastępczych będzie zapewnienie ludziom w wieku emerytalnym, którzy są jeszcze sprawni psychicznie i fizycznie, opieki polegającej bądź na całodziennym pobycie bez noclegu, z zagwarantowaniem wyżywienia przez rodzinę zobowiązującą się do pełnienia opieki, bądź stałego zamieszkania z wyżywieniem, albo czasowego zamieszkania z wyżywieniem do czasu umieszczenia podopiecznego w domu rencisty.

Ta inicjatywa ma wpłynąć na złagodzenie niedoboru miejsc w domach przeznaczonych dla ludzi w wieku podeszłym, a z drugiej oczekiwanie na to miejsce zapewnić w normalnych ludzkich warunkach.

Dziś chcieliśmy jedynie pokrótce poinformować o zasadach tworzenia rodzin zastępczych. A więc o prowadzenie rodzin zastępczych mogą ubiegać się mieszkańcy Kielc, posiadający odpowiednie warunki mieszkaniowe. Osoby kandydujące do pełnienia obowiązków rodziny zastępczej muszą cieszyć się nienaganną opinią. Rodzinie, która przyjmie podopiecznego, przysługuje prawo zwolnienia od opłat za nadmetraż. Ponadto mogą być przyznawane dla tych rodzin zasiłki, a niektórzy ubiegający się o miejsce w domu rencistów swój pobyt w rodzinie zastępczej będą częściowo, w zależności od sytuacji materialnej opłacać.

Wszystkie osoby zainteresowane propozycją . Wydziału Zdrowia mogą uzyskać na ten temat szczegółowe informacje właśnie w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. MRN w Kielcach, pl. Partyzantów 1, pokój nr 23.

Wyrażamy przekonanie, że cenna inicjatywa Wydziału Zdrowia Prez. MRN w Kielcach zyska przychylność społeczeństwa i na ten apel zgłosą jeszcze sprawami psychiczsi się wielu chętnych.

(Dąb)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Na dobranoc

Krzyżówka nr 94

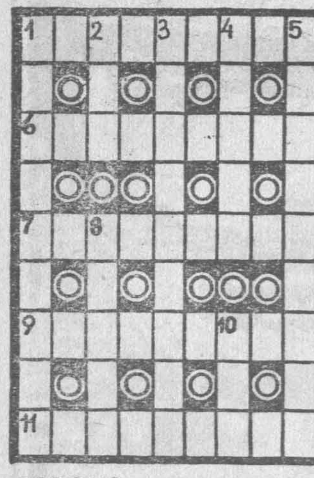

POZIOMO: 1. duży owad prostoskrzydły, barwy zielonej, 6. sławny malarz holenderski (1606–69), jeden z najwybitniejszych twórców w dziejach sztuki, 7. zespół cech moralnych danego człowieka, 9. przyjście na świat, 11. republika w Ameryce Środkowej.

PIONOWO: 1. stopień wojskowy, 2. ryba słodkowodna, 3. płd. część dawnych Inflant, obecnie w składzie Łotwy, 4. większy od oktetu, 5. imię jednej z żon Henryka VIII, 8. artystyczny gobelin, 10. w kalendarzu rzymskim nazwa 13 lub 15 dnia miesiąca.

Rozwiązanie przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Za prawidłowe rozwiązanie przeznacza się do rozlosowania dwa bony książkowe po 50 zł. Rozwiązania bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon Nr 94

Rozwiązanie krzyżówki nr 76

Wirowo: baczność, bajczarz, balwierz, bakteria, barometr.
Poziomo: zakaz, mecz, wikt, teatr.
Pionowo: ikra, opera, ankra, etat.

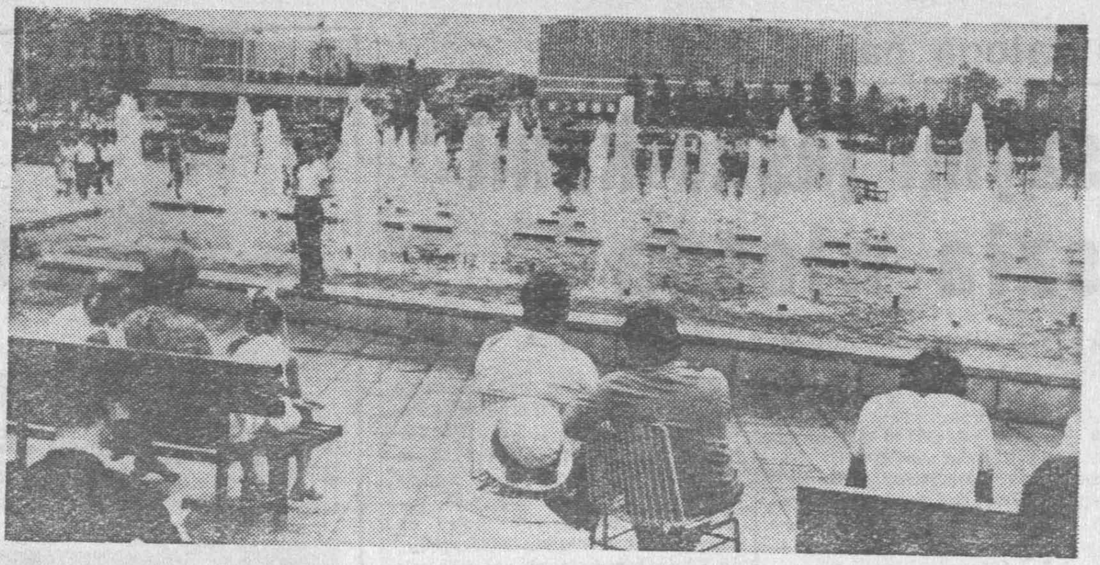

Berlin — przy wieży telewizyjnej w otoczeniu szumiącej fontanny — znakomity odpoczynek.

Z pieczątką w dowodzie

Wypad za Odrę

Dowód osobisty. W nim zielona pieczątka o treści następującej: „Dowód uprawnia do przekraczania granicy PRL". Tyle formalności i droga do zachodnich sąsiadów za Odrę — otwarta.

Ruch turystyczny między Polską a NRD koncentruje się obecnie na przejściach granicznych w Zielonogórskiem i Szczecińskiem. Ponad 1.600 tys. turystów przekroczyło granicę w tym ostatnim. Najbardziej ruchliwym punktem granicznym jest Kołbaskowo, na berlińsko-szczecińskiej autostradzie.

Przed stacją benzynową 88 pojazdów. Przezorni zaopatrzyli się w paliwo w Goleniowie lub Szczecinie. Odprawa graniczna przebiega niezmiernie sprawnie. Spojrzenie w dowód osobisty. Rzut oka (baczny) na pasażerów i z życzeniem szczęśliwej drogi wyruszamy do Berlina.

Autostrada nagrzana słońcem. Na mostach informacje i pozdrowienia dla turystów. Co kilka kilometrów „zatoka" parkingowa. Przed Berlinem (półtorej godziny jazdy od granicy) charakterystyczne ogłoszenia. „Biwakowanie i rozbijanie namiotów zabronione".

Plac Aleksandra — jakoby punkt zborny turystów z Polski. Ogromny parking zatłoczony do ostatniego miejsca. Autokary: niebieskie i czerwone „fiaty" „warszawy" i „syreny". Rejestracje z Lublina, Rzeszowa, Gdańska, Krakowa, Katowic i Kielc. Dorośli obładowani sprawunkami, młodzież zapatrzona w strzelistą wieżę telewizyjną oraz zmęczone dzieci, demonstrujące na placu zakupione zabawki mechaniczne.

W domu towarowym „Centrum" wita przybyszów z Polski miły napis: „Życzymy przyjemnych zakupów". Również w ojczystym języku informacja handlowa. A jednak co krok słyszy się — gdzie pan to kupił? Za ile? Takie swojskie, rodzime...

Największy ruch w stoiskach z zabawkami i sprzętem zmechanizowanym. Dużym zainteresowaniem cieszą się wyroby konfekcyjne i bielizna. Aparaty fotograficzne i zegarki. W sprzęcie turystycznym — torby chłodziarki. Przy zakupie każdego towaru niemal całe rodziny dokonują błyskawicznych przeliczeń. Czy się opłaci?

Po „zwiedzeniu" wielu sklepów, czas na odpoczynek i posiłek. Wokoło placu kilka barów szybkiej obsługi, w których posiłki spożywa się zasiadając w wygodnych fotelach. Wszędzie piwo (nie brakuje innych napojów) ale ochlapusów nie widać. Obiad za trzy marki. Z noclegiem natomiast krucho. O hotelu nie ma co marzyć, w kwaterach prywatnych komplety.

Poza Berlinem, w mniejszych miastach, sytuacja podobna. Nie ma gdzie spać, ale za to w sklepach więcej atrakcyjnych towarów. Na przykład w Neuruppin (na północ od Berlina) w miasteczku liczącym nie więcej niż 15 tys. mieszkańców) otrzymałem lampy halogenowe do samochodu, o których nawet pomarzyć nie można w Berlinie.

Na ogół Polacy wyjeżdżają z NRD zadowoleni. Na dobry nastrój wpływają udane transakcje handlowe. Nie narzekają więc na kłopoty noclegowe. Na trasie od Berlina przez Neubrandenburg, Pasewalk i Prenzlau tylko jeden motel (zajęty) i jedno pole biwakowe. Kłopoty z noclegami mają jednak nie tylko turyści z Polski. Na przydrożnych parkingach, w samochodach śpią Czesi, Węgrzy i Niemcy.

A benzyna, czy rzeczywiście droga? Droższa niż u nas. Za 16 marek kupuje się 10 litrów wysokooktanowej benzyny. Nie jest to astronomiczna suma i nie ma więc sensu oszczędzać, przewożąc nieoficjalnie po dwa kanistry polskiej „niebieskiej" lub „żółtej".

Za jedną markę można wygrać „trabanta" — namawiał ajent loteryjny przed domem towarowym w Neubrandenburgu. Spróbowaliśmy szczęścia w enerdowskiej loterii samochodowej. Pierwszy los szczęśliwy. Propozycja gratisowego losowania po raz drugi. Znów szczęście dopisuje. Ciągniemy. Tym razem „nichts". Ale ktoś wygrywa 20 marek. To zachęca. Próbujemy raz jeszcze. Znów wygrana — 2 marki. Gramy na całego, może będzie „trabant". Niestety. Ale zabawa dobra.

Na granicy znów spojrzenie w dowody. Uśmiech strażnika i już jesteśmy w Polsce.

Tekst i zdjęcia:
ANDRZEJ MAŚLANKIEWICZ

Kielczan można spotkać wszędzie. Ci turyści z „fiata" i „wartburga" zawędrowali do Berlina. Po trudach podróży odpoczywają w kawiarni przy pl. Ratuszowym.

na wirażu

Sztuka parkowania

Powszechnie panuje opinia, że prowadzenie pojazdu mechanicznego — motocykla lub samochodu, nie jest sprawą skomplikowaną. Rzeczywiście można tego nauczyć się szybko. Ale prawidłowe poruszanie się po drogach, przestrzeganie zasad i przepisów drogowych, jazda bezpieczna to już nie jest takie proste. Tych umiejętności nie nabywa się z chwilą ukończenia kursu i otrzymania papierka w postaci prawa jazdy. Uczyć się trzeba dalej i to nie tylko jeżdżąc byle jak. Należy co pewien czas zaglądać do Kodeksu Drogowego, odświeżać swe wiadomości słuchać rad kontrolerów i doświadczonych kierowców. Przede wszystkim zaś, siedząc za kierownicą trzeba myśleć.

Już obecnie w większych ośrodkach miejskich, dają się odczuć kłopoty z parkowaniem pojazdów. Wynika to nie tylko z tego, że brakuje miejsca na ulicach, że parkingi i postoje nie są należycie oznakowane. W Kielcach sprawa ta, moim skromnym zdaniem, przedstawia się bardzo kiepsko.

Kierowcy w mieście wojewódzkim stają tam gdzie im wygodnie. Nie respektują znaków zakazu i ograniczenia. Zatrzymują się na przykład na ulicy Sienkiewicza, by wysadzić z samochodu żonę, babcię, ciocię lub kolegę. A znak? Niech sobie stoi. Przecież w danej chwili nie ma milicjanta. Są natomiast inni użytkownicy dróg, a tym jak mówi przepis, nie należy utrudniać ruchu.

Nieprawidłowo zaparkowany samochód źle świadczy o jego właścicielu lub użytkowniku. Dla mnie dodatkowo jest przejawem bezmyślności. Bo dlaczego mam np. inaczej ustawiać swój pojazd, jeżeli znak nakazuje wjechanie dwoma kołami na chodnik (wyłączając pojazdy o ciężarze powyżej 2,5 tony). A przyjrzyjmy się ul. Sienkiewcza. Jaki tam panuje bałagan. Podobnie na ul. Buczka. Kto ma upominać kierowców? Oczywiście kontrolerzy oraz inspektorzy.

Albo inny przykład. Parking przed gmachem sądów w Kielcach. Bywają dni, kiedy pojazdy stoją tuż przed skrzyżowaniem. Przypomnę więc kolejny przepis. „Zabrania się zatrzymywania i parkowania na pasach ruchu wyznaczonych liniami ciągłymi oraz w odległości mniejszej niż 10 m od punktów krańcowych tych linii..."

Przykłady bezmyślnego parkowania można wyliczać w nieskończoność. Sama wyliczanka na nic się nie zda. Trzeba przystąpić do działania w tym zakresie. A jak to robić wiedzą doskonale przedstawiciele władz komunikacyjnych oraz kontrolerzy ruchu drogowego. Jednakże i oni bagatelizują zagadnienie, które w ruchu miejskim ma znaczenie kapitalne.

STOP

Dzień Mężczyzn? Oczywiście tak!

Jestemy ZA

Prochu nie wymyślamy. Już przed ... wpadł na ten pomysł tygodnik „Nowa Wieś" i ogłosił 17 ...a Dniem Mężczyzny. Czas potwierdził konieczność aplikowania ...niejszej niegdyś płci leku na równouprawnieniowe frustracje ...postaci własnego święta. Dzisiaj na każdych stu mężczyzn ...da 106 kobiet, dłużej na dodatek żyją, rządzą twardą ręką ...ą kasą, zdominowały bez reszty wiele zawodów. Dla nich ...ła, gabinety piękności i hołdy tego świata. Równość jest za...eją. Tym, którzy mają jeszcze jakiekolwiek złudzenia, p...iamy, z konieczności w skrócie, ostatnią przedjubileuszową ankietę redakcji „Nowej Wsi", ogłoszoną z okazji tegorocznego ...rpnia.

Pierwsze pytanie, jak było do przewidzenia, brzmiało: **„Jaka powinna być ona?"** Nie bacząc na atrakcje wakacyjnych obozów, za pióro chwycili uczniowie, wojskowi, rolnicy, inżynierowie, aktywiści młodzieżowych organizacji. Przytoczymy charakterystyczną wypowiedź rolnika Tadeusza R. z powiatu mławskiego.

— Marzę, by moja dziewczyna była towarzyska, mądra, skromna, kobieca, oszczędna, zawsze inna...

Wymagania są więc wygórowane — zauważa dziennikarka opracowująca ankietę i nie bez kobiecego praktycyzmu przytacza opinię Filipka z „Dookoła Świata": „Mężczyzna powinien mieć co najmniej 4 żony — pierwsza zajmuje się gospodarstwem, druga przygotowywaniem posiłków, trzecia jest miła i kochająca, czwarta — ma pilnować czy wszystkie należycie wywiązują się ze swoich obowiązków". Trudno nie opowiedzieć się za.

Następne pytanie stoi w niejakiej sprzeczności z pierwszym, ale szokującą jednomyślność ankietowanych w delikatnej bądź co bądź materii równouprawnie...czy na szczęście racja motywacja. Otóż na py... **Czy uważasz, że przepie...owanie itp. są czynności, które przynoszą ujmę ...esnemu mężczyźnie?"** — ...cent ankietowanych stw... zgodnym chórem: „A...d!" „Kobieta przeciążona obowiązkami nie jest przecie łatwa w pożyciu". Po... racja. Niepokoją tylko ... niektórych respondentów, którym marzą się specja...rsy dokształcające z za...rowadzenia domu, jak gdy... trzepanie dywanów, przy nos... węgla i ewentualne obie...ziemniaków było niewy...jącymi kwalifikacjami.

...iecie sprowokowano ró... mężczyzn do wyrażenia ... na temat cech nowo... mężczyzny. Oto on — ...ształcony, posiadający za...mbitny, zaradny, praco...porny na przeciwności (z tym chyba gorzej), dba... swój wygląd, kultur... w obyciu, odpowiedzi... wyrozumiały. Magiczna miłości bowiem z niejed... sobka i zarozumialca uc... nowoczesnego mężczy...

...ego doświadczenia lekce...oczywiście nie można. Jeśli się zważy, że stawką jest być albo nie być Dnia Mężczyzn nieistotne są żadne partykularne interesy. Sprawa dojrzała do tego aby inicjatywa „NW" zyskała powszechną akceptację. My w każdym bądź razie ze swej strony popieramy. Jeśli, rzecz jasna, nie mają nic przeciwko temu panie.

RAFAŁ REJDAK

❖ Paasch Eyland albo Isla de Pascua — tak nazywają Wyspę Wielkanocną Chilijczycy, jej aktualni posiadacze. Niewielka, wulkaniczna wyspa tkwi samotnie wśród ogromnych przestrzeni Oceanu Spokojnego. Cała wyspa ma ok. 165 km kw. powierzchni, około tysiąca mieszkańców, głównie Polinezyjczyków, zajmujących się rolnictwem i rybołówstwem. W XVIII i XIX wieku znajdowała się pod rządami hiszpańskimi i francuskimi. Od 1888 r. stanowi własność Chile. Wyspa nie jest więc duża, ani bogata, a w dodatku trudno się na nią dostać. Mimo to zainteresowanie nią od 200 lat nie słabnie. Osobliwością wyspy są niezwykłe zabytki pozostawione tu przez nieznanych budowniczych: nagromadzone w ogromnej liczbie kamienne posągi, a także ruiny starych osiedli i grobowce. Kim byli ich twórcy? Kto wznosił posągi i na czyją chwałę? Wyspa Wielkanocna czeka na swego kolejnego odkrywcę.

?

❖ Żyje zarówno na szczytach gór najwyższych, jak w pustyni i w dżungli. Od milionów lat 18 tysięcy gatunków tego stworzenia znajduje się dosłownie na całej kuli ziemskiej. Ślimak — o nim tu mowa — jest swego rodzaju fenomenem natury. Nie ma — na przykład — szkieletu, jego ciało składa się tylko z mięśni. Wygląda na słabe stworzenie, ale okaz z gatunku Helix promatia, znany też jako „przysmak" Burbonów, z łatwością nosi umieszczony na swym domku ciężar 12 razy przekraczający jego własną wagę, a uciągnie na przykład kamień dwieście razy cięższy od siebie i swego domku razem. Ślimak jest przysmakiem Francuzów, ale także obiektem badań medycyny. Uczeni uważają, iż wydzielane przez ślimaki soki gastryczne są wprost nieocenione przy badaniu hormonów seksualnych i adrenaliny. Soków tych używa się przy specjalnych badaniach krwi i moczu pozwalających na wczesne wykrycie niektórych rodzajów choroby raka. W medycynie panuje przekonanie, że pozostawiana przez posuwającego się ślimaka jasno świecąca dróżka może rychło doprowadzić do odkrycia wielu jeszcze tajemnic.

Aparat do diagnoz dermatologicznych

Poważną pomocą dla dermatologów będzie aparat do mierzenia tarcia stawianego przez skórę człowieka, wynaleziony przez naukowców z brytyjskiego Newcastle University. Lekarze od dawna poszukiwali sposobu obiektywnego określania tej cechy, gdyż jest ona najważniejszym wskaźnikiem schorzeń. Chodziło przy tym o to, by aparatem takim można było posługiwać się poza laboratorium, np. w domu chorego i przy każdej pozycji pacjenta.

Prace nad skonstruowaniem tarciomierza dermatologicznego trwały 2 lata, a pomysłu dostarczył dermatolog ze szpitala im. Królowej Victorii, dr Stanley Comaish.

Generałowa Sikorska postawiła 13 tysięcy funtów

W... po gen. Sikorskim — Hel... marła w lutym br. w wie... lat pozostawiając 13.0...tów. Spadek dziedziczy ...a generałowej p. Janina.

Prawo na co dzień

...oletni Jan B. uległ wypadkowi, w czasie którego doznał stłuczenia ...ej ręki. Podczas badania szpitalnego rozpoznano nad...owe złamanie kości ram...ej ze znacznym przemieszczeniem odłamów. Na skutek niewłaściwego leczenia w s...u powiatowym w W. nast... martwica ręki, powodująca trwałe kalectwo w postaci bezużyteczności prawej ...mienia od stawu łokciowego aż do palca, przy zupełnym zniesieniu uchwytu i ruchów kleszczowych prawej dłoni. Wielomiesięczna kuracja w zakładzie specjalistycznym i sanatorium nie przyniosła rezultatów.

O... poszkodowanego, Mieczysław B., wystąpił przeciwko ... państwa, reprezentowanemu przez szpital powiatowy, o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę oraz o ... poniesionych w ... leczeniem wydatków. Sąd Wojewódzki, uznając winę pracowników szpitala za bezsporną, zasądził odpowiednią kwotę z tytułu zadośćuczynienia. Natomiast koszty związane z wypadkiem, które ojciec chłopca ocenił na około 12 tysięcy złotych, uwzględnił tylko w wysokości 3 tysięcy. Sąd uznał za usprawiedliwione jedynie wydatki związane z przewiezieniem i odwiezieniem chorego dziecka do i ze szpitala oraz jedną tylko wizytę szpitalną rodziców. Koszty tych przejazdów zostały przy tym obliczone wg cen biletów kolejowych drugiej klasy pociągu osobowego, chociaż powód twierdził, iż musiał korzystać z droższych środków lokomocji.

Mieczysława B. wyrok ten nie zadowolił. Wskutek wniesionej przez niego rewizji sprawa znalazła się na forum Sądu Najwyższego. Rewizja została uwzględniona. S. N.

Koszty odwiedzin chorego

stwierdził m.in. w uzasadnieniu swego orzeczenia: „W skład kosztów wynikłych z powodu uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wchodzą nie tylko koszty leczenia sensu stricto, lecz także wydatki, związane z odwiedzinami chorego w szpitalu przez osoby bliskie. Odwiedziny te są niezbędne zarówno dla poprawy samopoczucia chorego i przyspieszenia w ten sposób leczenia, jak i dla kontaktu rodziny z lekarzami. Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, gdy poszkodowane jest dziecko i gdy chodzi o wizyty jego rodziców. Ograniczenie zwrotu poniesionych wydatków nie znajduje usprawiedliwienia w przepisach prawa, zwłaszcza że żądania powodów obejmowały 1—2 wizyty w ciągu miesiąca, co nie może być uważane za nadmierne. Słuszne w zasadzie wskazówki, co do potrzeby korzystania przez osoby odwiedzające z najtańszych masowych środków komunikacji nie mogą prowadzić do zmuszania tych osób do korzystania ze środków najmniej dogodnych. Ponieważ powyższych okoliczności Sąd Wojewódzki nie miał na uwadze, przeto zaskarżony wyrok podlega uchyleniu w celu właściwego rozliczenia poniesionych przez powoda kosztów. (AR)

Orzeczenie S.N. ma numer II CR 427/71.

(Mkl)

przedstawiamy na życzenie

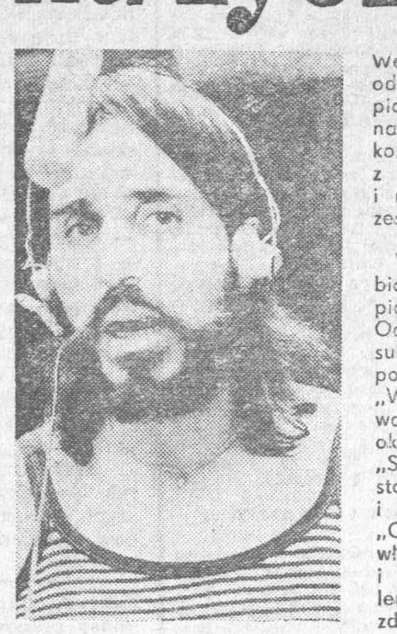

Jest bez wątpienia naszym najbardziej oryginalnym piosenkarzem, idolem określonych kręgów młodzieży, a przy tym cieszy się szacunkiem krytyków. Jest niewątpliwie najbardziej kontrowersyjną postacią naszej sztuki estradowej.

CZESŁAW NIEMEN (prawdziwe nazwisko Wydrzycki) urodził się 16 lutego 1939 roku w Wasiliszkach (ZSRR). Do Polski przyjechał wraz z rodzicami w roku 1958, kiedy to rodzina Wydrzyckich osiadła w Gdańsku. Po raz pierwszy stanął na estradzie w Klubie Studentów Wybrzeża „Żak", w kabarecie studenckim „To Tu". W roku 1962 wziął udział w I Festiwalu Młodych Talentów w Szczecinie, gdzie został jednym z laureatów. Na początku lat 60-ych występował w zespole „Niebiesko-Czarnych", śpiewając początkowo niezbyt modne ballady (królował wówczas rock and roll i twist). Na koncercie we Wrocławiu został wygwizdany.

Ale już niedługo potem, nieco modyfikując swój styl, stał się najbardziej popularnym piosenkarzem nastolatków. Błysnął szczególnie utworem „Pod papugami". W 1963 roku występował w słynnym paryskim music-hallu Olimpia, w następnym roku w Szwecji, a w 1965 r. na Węgrzech. W tym samym roku odniósł duży sukces na festiwalu piosenki w Rennes, gdzie zdobył nagrody jako wykonawca i jako kompozytor. W roku 1967 odszedł z zespołu „Niebiesko-Czarnych" i rozpoczął występy ze swoim zespołem „Akwarele".

W tym samym roku zdobył sobie sławę po opolskim sukcesie piosenki „Dziwny jest ten świat". Odtąd kroczy od sukcesu do sukcesu. Jest już znanym kompozytorem takich utworów, jak: „Wiem, że nie wrócisz", „Zabawa w ciuciubabkę", „Stoję w oknie", „Hej, dziewczyno, hej", „Sen o Warszawie", „Płonąca stodoła", „Klęcząc przed tobą" i wielu innych. Jego piosenkę „Czy mnie jeszcze pamiętasz" włączyła do swego repertuaru i nagrała na płycie sama Marlena Dietrich. W styczniu 1968 r. zdobył trofeum MIDEM w Cannes oraz nagrodę amerykańskiego tygodnika „Billboard". W grudniu 1968 r. jako pierwszy polski wykonawca otrzymał Złotą Płytę za long-play pt. „Dziwny jest ten świat'. Wiele hałasu wywołał ironiczny film o Niemenie Marka Piwowskiego „Sukces". Ale płyta pod takim tytułem przyniosła mu drugą Złotą Płytę. W 1969 roku opracował od nowa swoje starsze przeboje i nagrał long-play pt. „Czy mnie jeszcze pamiętasz". W tym samym roku wyjechał na siedem miesięcy do Włoch, gdzie poza koncertami nagrał płytę dla wytwórni CBS. W sierpniu 1969 roku zmienił nazwę swego zespołu na „Niemen Enigmatic". Płyta z tym tytułem była kolejnym wielkim sukcesem, a zwłaszcza nagrany na niej utwór „Bema pamięci rapsod żałobny".

Obecnie Niemen przygotowuje w Polskich Nagraniach następną płytę, którą prawdopodobnie zaskoczy znowu swoich wielbicieli i krytyków.

Sylwetkę tego piosenkarza prezentujemy na życzenie Marioli Grudzieckiej z Kielc, Andrzeja B. z Radomia, Katarzyny z Ostrowca i wielu innych czytelników. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie".

Georges Simenon
Zwierzenia Maigreta
Przekład Wandy Wąsowskiej

130

„Okaże się bowiem, że jest wiele osób, które można by podejrzewać o to zabójstwo. O Krystynie Josset mówiono nam dotąd bardzo mało, gdyż zajmowano się wyłącznie tym, że mogłoby jak najbardziej obciążyć jej męża."

Maigret dużo by dał za to, aby się dowiedzieć, co poprzedziło decyzję Josseta i jakie rozmowy toczyły się między adwokatem i jego klientem w celi więzienia la Santé.

Przypomniała mu się scena z ulicy Caulaincourt. Gdy ojciec Anny zapytał: „Co zamierza pan zrobić ?" — Adrian Josset natychmiast oświadczył, że się rozwiedzie i ożeni z jego córką.

Z faktem tym kojarzyły się inne, świadczące o słabym charakterze Josseta, jak na przykład to, że gdy musiał on zwolnić kogoś z pracy, zawsze wyręczał się swoim urzędnikiem Jules'em. W tych warunkach zręcznemu i mającemu niewiele skrupułów człowiekowi, jakim był mecenas Lenain, nie trudno było nakłonić Josseta, aby mówił to, co on mu podsunie.

W czasie wywiadu z adwokatem reporterzy zarzucali go różnymi pytaniami:

— Czy znaczy to, że pani Josset miała kochanka ?

Mecenas uśmiechał się tajemniczo.

— Nie, proszę panów. Nie chodzi o kochanka.

— A może o kochanków ?

— To byłoby zbyt proste i niczego by nie wyjaśniało.

131

Kiedy nie rozumiejąc go, pytający domagali się dalszych wyjaśnień, adwokat stawał się mniej powściągliwy.

— Pani Josset, jak to się zdarza osobom z jej środowiska, miała swoich protegowanych, a raczej powiedzmy podopiecznych. Jej przyjaciele i przyjaciółki mogą to potwierdzić. W pewnych sferach mówi się o takich podopiecznych, jak o wyścigowych koniach ze stajni tego lub owego właściciela.

Widząc zainteresowanie, jakie wzbudził u swoich słuchaczy, pan Lenain ciągnął dalej:

— W bardzo młodym wieku wyszła ona za mąż za człowieka znanego i bogatego, który uformował, że tak powiem, jej osobowość, wprowadził w świat... W świat możnych — wielkich przemysłowców i finansistów, skupiających w swoich rękach ogromną władzę. Z początku ta młoda kobieta była, jak wiele jej podobnych, jedynie ozdobą...

Proszę mnie dobrze zrozumieć: nie była przecież samym Austinem Lowellem... Była piękną panią Lowell, którą mąż stroił, obdarowywał klejnotami, chlubiąc się swoją towarzyszką na wyścigach, wielkich premierach teatralnych, czy też w salonach i kabaretach...

Gdy w trzydziestym roku życia owdowiała, zapragnęła kontynuować ten rodzaj życia, ale już na własny rachunek, jeśli można się tak wyrazić. Nie chciała już pozostawać w czyimś cieniu, być reprezentacyjną ozdobą dla małżonka.

132

Dlatego też zamiast wyjść po raz drugi za mąż za kogoś ze swej sfery, co byłoby dla niej łatwe, zwróciła uwagę na skromnego farmaceutę zza aptecznej lady.

Teraz z kolei ona pragnęła grać w małżeństwie pierwsze skrzypce, mieć obok siebie kogoś, kto by jej wszystko zawdzięczał, kto by od niej całkowicie zależał.

Tak się jednak nieszczęśliwie złożyło, że młody farmaceuta okazał się indywidualnością silniejszą, niż się jej wydawało. Dzięki swojej inicjatywie i pracowitości rozwinął tak pomyślnie przedsiębiorstwo produkcji środków farmaceutycznych, że stał się znaną osobistością i cenionym fachowcem.

To wszystko. W tym jest cały dramat.

Kiedy pani Josset zaczęła się starzeć i czuła, że wkrótce będzie tracić wielbicieli...

— Przepraszam pana — przerwał mecenasowi jeden z dziennikarzy — czy miała już kochanków?

— Powiedzmy raczej, że nigdy nie żyła według zasad moralności mieszczańskiej. A gdy nadszedł dzień, kiedy utraciła przewagę nad mężem, zapragnęła zyskać ją nad innymi. Czyli nad swymi protegowanymi. Określenia tego użyła ona sama i to, jak powiadają, z uśmiechem zadowolenia.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Wtorek

22 sierpnia

1972 r.

Dziś składamy życzenia

CEZARYM
i TYMOTEUSZOM

jutro

FILIPOM
i APOLINARYM

CODZIENNY HOROSKOP

Kto się urodził

22 sierpnia

Umysł ścisły. Lubi porządek. Ambitny, chętnie przewodzi innym, wydaje rozkazy. Silnie rozwinięty intelekt, okazuje duże zdolności praktyczne, dąży do zrobienia kariery. Człowiek dziś urodzony ma niecodzienny charakter, gardzi wszystkim co marne. Wierny, sympatyczny, okazuje dużo godności i dumy. Odznacza się wielkim poczuciem odpowiedzialności. Lubi sprawować władzę, wywierać wpływ na otoczenie, posiąść autorytet. Doskonały analityk i krytyk. Ma zdolności teoretyczne i praktyczne. Przejawia zdolności literackie, może w tej dziedzinie osiągnąć powodzenie.

Wady: pyszny, butny, zamiast działać i osiągać pomyślne realizacje życiowe, martwi się tylko i narzeka. Zbytnio skoncentrowany na sobie.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Romantica" — „Wielka nadzieja białych" — USA, pan. kol. l. 18, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Moskwa" — „Romantyczni" — polski, kol. l. 16, g. 9, 11, 13.

„Bullitt" — USA, kol. l. 16, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Bajka" — „Przejazdem w Moskwie" — ZSRR, pan. kol. l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — nieczynne.

„Skałka" — „Pamiętnik pani doktor" — francuski, l. 16, godz. 16, 18 i 20.

„Letnie" — „Panienka z okienka" — polski, l. 12, g. 19.30.

„Amfiteatr" — „Tora! Tora! Tora!" — USA-jap. pan. kol. (70 mm), l. 14, g. 19.15.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33 godz. — 11—17.

DYŻURNE APTEKI: nr 1, ul. Buczka 37/39 i nr 107, ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 83-25 Straż Pożarna 08. Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 64-30 Kielce-Teren 30-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32. Poczt. informacja o usługach 011. Hotel „Centralny" 20-44. Informacja kolejowa 015. Pogotowie hydrauliczne energetyczne i dźwigowe KSM 70-96. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 20-97. Pogotowie telewizyjne 77-98. Pogotowie cieplne 65-52. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 15 do 23, tel. 57-89

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 72-70, dworzec PKP 44-33 ul. Planty 37-11, plac Obrońców Stalingradu 26-48, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 69-89.

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Bałtyk" — „Tora! Tora! Tora!" — USA-jap. pan. kol. l. 14, g. 16 i 19.

„Przyjaźń" — „Mayerling" — franc.-ang. pan. kol. l. 14, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Odeon" — „Łatwa droga" — NRF, l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Bel" — „Święta grzesznica" — CSRS, pan. kol. l. 16, g. 9.15, 11.30, 13.30, 15.30, 17.45 i 20.

„Walter" — „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy z Wenecji" — włoski, pan. kol. l. 18, g. 18 i 20

„Mewa" — „Pożądanie zwane Anada" — CSRS kol. l. 18, g. 15, 17 i 19.

DYŻURNE APTEKI: nr 19 pl. Konstytucji 5, nr 10, pl. Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 96, Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie Gazowe 224-30. Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33. Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52. Dworzec PKP 268-86, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Kot w butach" — japoński, pan. kol. l. 7, g. 15.15 „Spacer w wiosennym deszczu" — USA, pan. kol. l. 16, g. 17.30 i 19.45

„Świt" — „Czerwony namiot" — ZSRR kol. l. 14, godz. 17 i 19.45

„Metalowiec" — „Wiem, że jesteś mordercą" — CSRS l. 18, g. 17 i 19.

„Związkowiec" — „Ósmy" — bułgarski, pan. kol. l. 16, g. 17.

DYŻURNA APTEKA: nr 46, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Tora! Tora! Tora!" — USA-jap. pan. kol. l. 14, g. 16 i 19.

„Star" — „Hajducy kapitana Angela" — rumuński, kol. l. 14, g. 17 i 19.15.

DYŻURNA APTEKA: nr 114, ul. Żeromskiego 35.

POSTOJ TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — tel. 310.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Noc mewy" — japoński, pan. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Wielki wąż Chingachgook" — NRD l. 11, g. 16, 18 i 20.

„Przodownik" — „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem" — włoski, kol. l. 18, g. 17 i 19.

DYŻURNA APTEKA: nr 69, ul. Polna 84.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 i 37-92.

RADIO

PROGRAM I

14.00 Portrety literackie — o twórczości S. Otwinowskiego 15.00 Wiadomości 15.05—16.00 Radioferie na szlaku letniej przygody 16.00 Wiadomości 16.30—18.50 Popołudnie z młodością 18.50 Muzyka i Aktualności 19.30 Biuro „Opinia" doradcą konsumenta 19.35 Koncert życzeń 20.30 Dla was gramy i śpiewamy 20.45 Kronika sportowa 21.00 Przegląd wydarzeń ekonomicznych 22.15 Sylwetka kompozytora — K. Serocki 23.10 Przeglądy i poglądy 23.20 Ciekawostki „Polskich Nagrań" 23.45 Kwadrans radzieckich piosenek 0.10—2.55 Program nocny z Zielonej Góry.

PROGRAM II

14.00 Wiadomości 15.00 Mistrzowie rozrywkowej batuty 16.05 Z najnowszych nagrań — Hiszpania 16.20 Po jednej piosence 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie refleksje ze świata nauki: 19.00 Echa dnia 19.30 Czy pani cierpi na bezsenność? 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do studia PR — grają artyści rumuńscy 22.00 Z kraju i ze świata 22.30 Wiadomości sportowe i wyniki Totalizatora Sportowego 22.48 Melodie letniego wieczoru. 23.05 Z muzyki dawnej i nowej.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Album muzyki uniwersalnej 16.00 Flamenco na głosy i instrumenty 16.20 W kręgu jazzu 17.15 Mój magnetofon 17.40 Słownik sztuk pięknych 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 19.05 Walce jazzowe Brubecka i Garnera 19.35 Znajomi ze słyszenia 20.40 NRF-owskie peregrynacje — gawęda H. Kollata 20.50 Przeboje z nowych płyt 21.30 Śpiewa Ch. Aznavour 22.00 Fakty dnia 22.45 „Noc w Krakowie" — i inne piosenki „Skaldów" 23.00 „Zaklęcia miłości" — ludowa poezja rumuńska 23.05 Muzyka nocą 23.50 Na dobranoc śpiewają Edu i Betania.

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „Wokalistyka od A do Z" — aud. Barbary Łojkówny 17.20 „Maszyny muszą pracować" — aud. Cz. Kus sala 17.35 „Po raz pierwszy na kieleckiej antenie" — aud. J. Wosia 18.00 Dziennik radiowy 18.08 Piosenki kabaretowe.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

16.45 — Dziennik TV.
16.55 — „Oferty"
17.10 — „Na polickiej budowie" — reportaż ze Szczecina.
17.35 — TV EKRAN MŁODYCH.
19.05 — Przypominamy, radzimy.
19.20 — Dobranoc.
19.30 — Dziennik TV.
20.05 — „Kobieta w bieli" — film seryjny prod. francuskiej (odc. VI — ostatni).
21.15 — „Pożegnanie olimpijczyków" — program estradowy.
22.15 — Dziennik TV.
22.30 — Magazyn oświatowo-wychowawczy.

PROGRAM II

Dzień rumuński na antenie TVP.

Program przedstawią spikerki: Cornelia Tanciu (TV Bukareszt) i Elżbieta Śmiarowska.

16.30 — Zapowiedź Dnia Rumuńskiego. — „Kolumna Trajana" — film oświatowy TV Rumuńskiej
16.55 — Filmy dokumentalne TV Rumuńskiej. — „Z wizytą u górali rumuńskich" — „Rumunia dziś i jutro"
17.40 — „W dolinie Carasu" — film Tele-Aru
17.55 — „Kronika wielkiej tamy" — film dokumentalny TV Rumuńskiej
18.10 — „Pelikany" — film oświatowy (W delcie Dunaju) — kolor
18.35 — „Śpiewa Michaela Mihai" — film rozrywkowy TV Rumuńskiej
19.20 — Dobranoc
19.30 — Dziennik TV
20.05 — „Estradowe spotkania" — program w wykonaniu artystów teatru rewiowego „Ion Vasilescu" z Bukaresztu
21.10 — 24 godziny (kolor)
21.20 — „Oblężenie" — fab. film rumuński (kolor)

Jutro

10.00 — „Historia jednego myśliwca" — fab. film polski

OGŁOSZENIA DROBNE

DOROCIŃSKI Eugeniusz (zam. Radom) zgubił dowód rejestracyjny motocykla nr CB-4044 oraz pozwolenie kategorii „D", wydane przez Wydział Komunikacji w Radomiu. 9018-R

ZAKŁAD fryzjerski damsko-męski z całkowitym urządzeniem do wynajęcia zaraz: Kunów k. Ostrowca Świętokrzyskiego, telefon 28 — Maria Szafrańska. 98608-g

ZGUBIONO pieczątkę lekarską o treści: „Lek. med. Jan Semik — ginekolog-położnik". 98607-g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego zatrudni zaraz pracowników na stanowiskach: **referenta ekonomicznego** — inspektora w dziale zaopatrzenia do spraw branży betonów; **referenta ekonomicznego** inspektora w dziale zaopatrzenia do spraw branży elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania; **kierownika magazynu branżowego** materiałów budowlanych i artykułów chemicznych. Wykształcenie średnie (decyduje staż pracy). Warunki pracy do omówienia w biurze zarządu przedsiębiorstwa, w dziale kadr lub zaopatrzenia przy ul. Karczówkowskiej 5a w Kielcach. 654-k

Zakłady Przemysłu Wapienniczego „Kowala-Sitkówka" w budowie w Sitkówce k. Kielc zatrudnią natychmiast niżej wymienionych pracowników:

— 10 operatorów koparek elektrycznych,
— 8 operatorów spycharek,
— 6 strzałowych,
— 2 wydawców materiałów wybuchowych,
— 3 kompresorowych,
— 1 technika strzałowego.

Kandydaci na te stanowiska winni posiadać potrzebne uprawnienia i zatwierdzenie wymagane przepisami oraz ukończoną ZSZ w specjalnościach: ślusarz, mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, elektryk. Dla kandydatów posiadających ukończoną ZSZ bez wymaganych uprawnień zostaną zorganizowane kursy specjalistyczne, w dniach od 4 września do 31 października 1972 r., w ośrodkach we Wrocławiu, Raciborzu, Goradży i Sosnowcu. Zgłoszenia pisemne przyjmuje i bliższych informacji udziela dział kadr i szkolenia w.wym. zakładów, codziennie w godz. 9—15, telefon 79-20 i 45-13. 753-k

Fabryka Łączników w Radomiu-Podkanowie zatrudni natychmiast pracowników wykwalifikowanych po zasadniczej szkole zawodowej i co najmniej z 5-letnim stażem pracy, następujących specjalności: **hartownik, spawacz.** Bliższych informacji udziela codziennie dział kadr i szkolenia zawodowego, w godz. od 9 do 12. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. 757-k

Spółdzielnia Pracy „Auto-Transped" w Kielcach przyjmie do pracy zaraz: **palaczy centralnego ogrzewania, dozorców placowych i kontrolera d.s. weryfikacji technicznej.** Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni przy ul. Górnej 18 (tel. 50-04). 761-k

Rejonowe Kierownictwo Robót Telekomunikacyjnych w Radomiu zatrudni **każdą ilość pracowników fizycznych wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych.** Pracownik otrzyma wynagrodzenie wg. stawek akordowych z możliwością uzyskania premii do 30 procent. Dla zamiejscowych rozłąka wynosi 30 zł dziennie. Ponadto, w przypadku braku kwatery służbowej, zakład wypłaca za nocleg 20 złotych dziennie, a pracownikom, którzy dojeżdżają do pracy — zwrot kosztów przejazdu i ryczałt za dojazd, w sumie 10 zł dziennie. Kandydaci wraz z dokumentami winni zgłaszać się do biura RKRT Radom, ul. Moniuszki 7, w godz. od 7 do 15. 758-k

LICEUM ZAWODOWE PRZY ZAKŁADACH URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH I ARMATURY PRZEMYSŁOWEJ

W KIELCACH, ul. HELENÓWEK nr 2

telefon 71-07

ogłasza zapisy do klas I

na rok szkolny 1972/73

w następujących zawodach:

— MECHANIK BUDOWY I NAPRAWY MASZYN
— MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM

Warunkiem przyjęcia jest złożenie dokumentów takich jak:

— podanie,
— życiorys,
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (8 klas)
— wiek w granicach 15—18 lat,
— 4 fotografie,
— orzeczenie lekarskie stwierdzające przydatność do obranego zawodu (do lekarza kieruje szkoła) oraz złożenie z wynikiem pomyślnym, egzaminu wstępnego z języka polskiego i matematyki.

Kandydaci, którzy złożyli egzamin wstępny do innej szkoły średniej, a nie zostali przyjęci i przedłożą odpowiednie zaświadczenie będą przyjmowani bez egzaminu wstępnego.

Nauka w liceum trwa 4 lata.

Po ukończeniu w.wym. liceum uczniowie, którzy nie przystąpią do egzaminu dojrzałości otrzymują świadectwo ukończenia szkoły, które jest dokumentem stwierdzającym posiadanie średniego wykształcenia i średnich kwalifikacji zawodowych.

Natomiast uczniowie, którzy przystąpią do egzaminu dojrzałości i złożą go z wynikiem pomyślnym otrzymują świadectwo dojrzałości stwierdzające posiadanie średniego wykształcenia z tytułem technika określonej specjalności. Świadectwo to uprawnia do ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe.

Uczniowie niezamożni oraz wyróżniający się w nauce i zachowaniu mogą ubiegać się o stypendium.

Egzamin wstępny odbędzie się **w dniu 28 sierpnia 1972 roku, o godz. 10.**

Szkoła nie posiada internatu.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły, codziennie, w godz. od 9 do 14. 3119-k

Echo Dnia 150 zł, roczna — 312. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada. Prenumeratę przyjmują wszystkie oddziały „Ruchu" i placówki pocztowe. Warunki: miesięczna — 26 zł, kwartalna — 78 zł, półroczna —

http://sbc.wbp.kielce.pl

Premier Libii ranny w wypadku samochodowym

Zginął członek Rady Rewolucyjnej

KAIR PAP. Libijska Agencja Informacyjna LNA podała, że w poniedziałek o świcie zginął w wypadku samochodowym członek Rady Rewolucyjnej Libii, kapitan Mohamed al-Makreef. W tym samym samochodzie znajdował się premier Libii, major Abd as-Salam Dżallud. Przewieziono go do szpitala wojskowego. Rany, jakie odniósł, są niegroźne i stan jego nie budzi obaw. Makreef i premier Dżallud jechali w misji służbowej.

Rozgłośnia w Trypolisie ogłosiła, że w Libii obchodzona będzie 7-dniowa żałoba narodowa. Na ręce przewodniczącego Rady Rewolucyjnej, pułkownika Kadafiego napływają depesze kondolencyjne. Prezydent Egiptu, Anwar el-Sadat, zapowiedział udział w pogrzebie.

Oryginalny przemyt

LONDYN PAP. Dokonując odprawy celnej na lotnisku Perth urzędnicy australijscy znaleźli w bagażach jednego z pasażerów oryginalny towar: 37 uśpionych papug australijskich, których wywóz jest zakazany. Obliczono że organizator tego przemytu uzyskałby za nie na rynku międzynarodowym kilka tysięcy dolarów. *(t)*

Dziecko „chroni" przed więzieniem

RZYM PAP. Kiedy karabinierzy włoscy przybywali do domu pani Nuncji Federico, aby ją aresztować za przemyt papierosów, signora albo trzymała na ręku dopiero co urodzone dziecię, albo spodziewała się rychłego rozwiązania. Odchodzili więc z kwitkiem, ponieważ prawodawstwo włoske nie pozwala na aresztowanie kobiety z dzieckiem lub w odmiennym stanie. Sposób okazał się skuteczny i pozwalał pani Federico przebywać na wolności przez 13 lat mimo oczywistych dowodów winy. Kiedy w tych dniach karabinierzy przyszli do jej domu, by ją aresztować nie było ani nowego dziecięcia ani świadectwa o zajściu w ciążę — nie było też obwinionej. Wieloródka użyła tym razem nowego sposobu — zbiegła w nieznanym kierunku.

PARYŻ. W Wietnamie południowym trwają zacięte walki między armią wyzwoleńczą a wojskami reżimowymi na tzw. froncie północnym oraz w rejonie sajgońskim.

TOKIO. Agencja Kyodo podaje wypowiedź bawiącego w Pekinie posła parlamentu japońskiego, Kawasaki na temat stosunków Tokio—Pekin Miał on uzyskać zapewnienie od premiera ChRL, że ten przybędzie do Japonii jeżeli nastąpi poprawa stosunków między obu krajami.

agencje informują:

LONDYN. Na terytorium Wielkiej Brytanii u wybrzeży hrabstwa Suffolk zderzyły się w powietrzu dwa amerykańskie myśliwce bombardujące typu „phantom". Jeden z samolotów runął do morza. W katastrofie lotniczej poniósł śmierć pilot jednego samolotu

LONDYN. Premier Wielkiej Brytanii Edward Heath zapowiedział przyjęcie 50 tysięcy Azjatów z paszportami brytyjskimi, którzy mają być wysiedleni z Ugandy. Jednocześnie zaapelował on do innych narodów, mając na myśli przede wszystkim Ugandę, by działały rozważnie.

Stan wyjątkowy w Chile

MEKSYK PAP. Z Chile donoszą o wprowadzeniu tam stanu wyjątkowego w związku z napiętą sytuacją gospodarczą i antyrządowymi posunięciami ze strony kupców. Jest to trzeci wypadek ogłoszenia takiego stanu od chwili, gdy władze w tym kraju zaczęły sprawować siły postępowe.

Stan wyjątkowy obowiązuje stolicę kraju, Santiago i prowincję, na terenie której znajduje się stolica. Zarządzenia stanu wyjątkowego mają m.in. na celu przeciwdziałanie wzrostowi cen produktów żywnościowych, spekulacji i gromadzenia artykułów żywnościowych.

W ciągu ostatnich 2 tygodni ceny artykułów codziennego użytku wzrosły w Chile o 50 procent. W związku z tym zachodzi konieczność podwyżek płac. Rząd zamierza w październiku podwyższyć o 100 procent uposażenia najmniej zarabiających.

Zemsta artysty

PARYŻ PAP. Policja hiszpańska odwołała dochodzenie w sprawie kradzieży dwóch obrazów z wystawy malarskiej w Ponteverda. Artysta plastyk, którego dziełem były te obrazy zawiadomił bowiem policję, że sam potajemnie usunął je z wystawy na znak protestu, że w organizowanym konkursie nie przyznano mu pierwszej nagrody.

Szczegóły zamachu na Hasana II

Konferencja prasowa króla Maroka

PARYŻ, LONDYN PAP. W poniedziałek wieczorem odbyła się w Rabacie konferencja prasowa, w czasie której król Maroka Hasan II przedstawił ponad 200 zgromadzonym dziennikarzom przebieg wypadków w środę, 16 sierpnia, kiedy to został ostrzelany przez spiskowców samolot wiozący go z Francji. Król odpowiadał również na liczne pytania dotyczące przyczyn i następstw nieudanej próby zamachu, a także roli, jaką odegrał były minister obrony, generał Ufkir i okoliczności jego śmierci.

Król opisał ponownie, co działo się na pokładzie „boeinga" od momentu, gdy został on ostrzelany przez samoloty wojskowe typu „F-5" do chwili lądowania maszyny na lotnisku w Rabacie. Na pokładzie samolotu ani przez moment nie zapanowała panika, mimo że był on poważnie uszkodzony i istniało niebezpieczeństwo eksplozji — powiedział Hasan II.

Król powiadomił następnie dziennikarzy, iż po przyjeździe z lotniska do pałacu w Skhirat wezwał tam generała Ufkira, chociaż nic jeszcze wówczas nie wiedział o jego udziale w spisku. Król nie zdążył jednak spotkać się ze swym ministrem obrony, gdyż ten, czekając na rozmowę z władcą, popełnił samobójstwo w obecności kilku oficerów, gdyż wyszło na jaw, że był zamieszany w spisek. Jedna z osób obecnych w pokoju omal nie została ranna, lub zabita, gdy usiłowała przeszkodzić Ufkirowi w dokonaniu samobójstwa.

Wspólnicy Ufkira przyznali się do winy. Jeden z nich uczynił do już o drugiej nad ranem w czwartek w rozmowie z królem. Cała prawda o spisku nie jest jeszcze znana. Wiadomo jednak, że narodził się on jeszcze 14 lipca ub. roku i że jednym z głównych organizatorów był generał Ufkir.

Na pytanie jednego z dziennikarzy na temat roli Ufkira w zamachu w pałacu Skhirat latem ub. roku, król odpowiedział, że nie może jeszcze ani zaprzeczyć ani potwierdzić jego udziału w spisku. Jednakże Hasan II podkreślił, że pewną nieufność wobec ministra obrony wzbudziły u niego bardzo surowe wyroki w procesie sprawców zamachu w Skhirat i szybkie ich wykonanie. Król dodał, że miał zamiar skorzystać z prawa łaski.

Jeśli chodzi o reperkusje polityczne, król Maroka stwierdził, że nie widzi obecnie podstaw do wznowienia dialogu z partiami opozycyjnymi, chyba że zmieniły one swe stanowisko od wiosny br., kiedy to załamały się rozmowy z opozycją. Król nie udzielił żadnych wyjaśnień na temat ewentualnych zmian w armii, wyjaśniając to trwaniem śledztwa w sprawie nieudanej próby zamachu.

2700 delegatów w Miami Beach

Konwencja partii republikańskiej

NOWY JORK PAP. W poniedziałek w Miami Beach na Florydzie rozpoczął się z udziałem 2.700 delegatów i ich zastępców zjazd partii republikańskiej, który wyznaczy kandydatów tej partii na stanowisko prezydenta i wiceprezydenta USA oraz zatwierdzi jej program przedwyborczy.

Jedynymi pretendentami do nominacji na te stanowiska są — jak wiadomo — obecny prezydent Richard Nixon i obecny wiceprezydent Spiro Agnew. Nominacja zostanie ogłoszona dziś wieczór.

Równocześnie z delegatami na zjazd ze wszystkich stron kraju przybyli do Miami Beach przedstawiciele licznych organizacji antywojennych. Zamierzają oni w ciągu trzech dni obrad konwencji organizować demonstracje i wiece pod hasłami „zakończyć wojnę", „przerwać natychmiast bombardowanie tam", „położyć kres zbrodniom przeciwko narodowi wietnamskiemu".

Groźna katastrofa morska w pobliżu Kapsztadu

Zderzenie dwóch zbiornikowców

LONDYN PAP. W pobliżu Kapsztadu (RPA) doszło w poniedziałek rano do groźnej katastrofy morskiej. W gęstej mgle zderzyły się dwa zbiornikowce liberyjskie: „Texanita" o nośności 100 tys. ton i „Oswego Guardian" o nośności 48 tys. ton. W wyniku zderzenia nastąpiła gwałtowna eksplozja, a wyciekająca ropa zapaliła się. Rybacy łowiący w pobliżu słyszeli odgłosy wybuchów oraz widzieli strzelające w niebo płomienie. Siła wybuchu była tak wielka, że w domach najbliższego miasteczka, oddalonego 32 km od miejsca katastrofy, wyleciały szyby.

Zbiornikowiec „Texanita" z około 50-osobową załogą płynął pod balastem, wyładował już bowiem ropę naftową transportowaną do RPA. Nie zmniejszyło to jednak siły wybuchu, ponieważ opary ropy unoszące się w pustych ładowniach, stanowią gaz łatwopalny i silnie eksplodujący. Zbiornikowiec „Texanita" zatonął niemal natychmiast, a drugi, z rozdartą jedną ładownią, płynie na holu do Kapsztadu pozostawiając za sobą wielką smugę ropy.

Jednostki znajdujące się w pobliżu miejsca katastrofy natychmiast pospieszyły na ratunek załogom. Według oceny władz portowych Kapsztadu, co najmniej 90 proc. załogi „Texanity" zginęło w wyniku eksplozji.

Według ostatnich doniesień, uratowano dotychczas zaledwie czterech rannych marynarzy i wyłowiono cztery ciała. Poszukiwania zaginionych trwają.

Na miejscu katastrofy znajduje się ogromna plama płonącej ropy naftowej. Z Kapsztadu wypłynęły specjalne jednostki, których zadaniem jest walka z zanieczyszczeniem morza.

Jest to już druga poważna katastrofa, jaka wydarzyła się w bieżącym roku w tym rejonie. W wyniku zderzenia liberyjskiego zbiornikowca „Silver Castle" z południowoafrykańskim frachtowcem „Pioneer", w kwietniu br., zginęło 19 marynarzy.

Omlet — gigant

PARYŻ PAP. Kucharze hiszpańskiego miasta Lugo w prowincji Galicja postanowili usmażyć... 80-kilogramowy omlet i pobić w ten sposób rekord świata, należący do kucharzy baskijskich.

Do wypieku gigantycznego omletu, o 135 cm średnicy i 15 cm grubości, będzie potrzeba 400 jaj, 100 kg ziemniaków, 3 kg pieprzu, 2 kg cebuli i 5 kg przypraw. Koszt jego produkcji wyniesie około 20 tys. pesetów (1500 franków).

Stacja astronomiczna „Copernicus" w kosmosie

CAPE KENNEDY PAP.

W poniedziałek o godz. 6.28 czasu wschodnioamerykańskiego (11.28 czasu warszawskiego) w Ośrodku Lotów Kosmicznych na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie wystrzelono w kosmos orbitalną stację astronomiczną, która po wejściu na orbitę wokółziemską otrzymała nazwę „Copernicus" dla uczczenia 500 rocznicy urodzin twórcy współczesnej astronomii i wielkiego Polaka, Mikołaja Kopernika.

Wyrzutnia nr 36. Głos z megafonów kończy odliczenie. Z punktu obserwacyjnego widać potężny błysk. Rakieta „Atlas - Centaur", dźwigająca stację, zaczyna powoli wznosić się w powietrze, wlokąc za sobą smugę płomienia. Dopiero po chwili dolatuje podobny do grzmotu huk silników, stacja wznosi się coraz wyżej i znika w przestworzach. W 12 minut po starcie „Kopernik" wchodzi na kołową orbitę wokółziemską, biegnącą na wysokości 740 km.

Na wystrzelenie stacji przybył na przylądek Kennedy'ego ambasador PRL w Waszyngtonie Witold Trąmpczyński, a ze strony amerykańskiej podsekretarz stanu d.s. europejskich, były ambasador USA w Warszawie, Walter Stoessel jr., zastępca podsekretarza stanu Richard Davies, wicedyrektorzy amerykańskiej Agencji Kosmicznej Vincent, Johnson, Frutkie, naukowcy, jak również przedstawiciele amerykańskich organizacji politycznych.

W rozmowach z dziennikarzami ambasador Trąmpczyński podkreślił, że wystrzelenie „Kopernika" jest amerykańskim hołdem złożonym polskiemu uczonemu oraz wkładem do międzynarodowych obchodów kopernikańskich, a także symbolem rozwijającej się współpracy naukowo-technicznej między Polską a USA.

O dobrych, dalszych perspektywach tej współpracy mówił podsekretarz stanu Stoessel, a wicedyrektor NASA Johnson zwrócił uwagę na znaczenie eksperymentów naukowych, jakie przeprowadzi się za pomocą stacji „Kopernik".

Obserwatorium okołoziemskie, największy z dotychczasowych tego rodzaju obiektów bezzałogowych wysłanych przez USA, ma aparaturę udoskonaloną w stosunku do wystrzelonych poprzednio przez NASA. Masa stacji wynosi 2200 kg, z czego 450 kg przypada na aparaturę naukową, „Kopernik" wyposażony jest m.in. w teleskop o średnicy 82 cm służący do rejestracji promieni ultrafioletowych, emitowanych z odległych gwiazd oraz trzy mniejsze teleskopy dla badania promieni kosmicznych. Obiekt nadsyłać będzie na ziemię wyniki obserwacji przynajmniej przez rok.

Jak to określił jeden z głównych twórców przedsięwzięcia, prof. Robert Boyd, stacja „Kopernik" „może otworzyć zupełnie nowe okno na wszechświat".

Tylko jeden tydzień...

Wystawa „Arkad"

Dziś, o godzinie 12, w kieleckim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki otwarta została wystawa „XV lat Wydawnictwa „Arkady".

Utworzone 15 lat temu wydawnictwo prezentuje na wystawie co cenniejsze pozycje z zakresu: budownictwa, architektury, sztuki. Tematyka książek dotyczy dyscyplin tworzących nowoczesny kształt miast i osiedli, krajobrazu otaczającego ludzi w ich pracy i mieszkaniach.

Na wystawie przedstawione zostały liczne ilustrowane albumy specjalistyczne. W sumie wyeksponowano 200 tytułów, o problematyce dotyczącej budownictwa, planowania przestrzennego, zagospodarowania terenów zielonych i wypoczynkowych architektury, adaptacji konserwacji zabytków, a także sztuk plastycznych, malarstwa, rzeźby, rysunku, sztuk użytkowych i fotografii.

Ekspozycje uzupełniają materiały informacyjne i katalogi.

W okresie 15-lecia „Arkady" wydały ponad 2100 tytułów w nakładzie prawie 16 mln egzemplarzy.

W związku z otwarciem wystawy została wygłoszona prelekcja, w trakcie której przedstawiono dorobek oficyny wydawniczej „Arkady".

Ta interesująca ekspozycja będzie otwarta tylko jeden tydzień. Warto więc zwiedzić ją jak najszybciej.

Muzeum whisky w Tokio

TOKIO. W Tokio otwarte zostanie wkrótce muzeum whisky, w którym zwiedzający będą mogli się zapoznać z historią i procesami produkcyjnymi tego napoju wyskokowego.

W 1971 r. w Japonii wyprodukowano 139.614 tys. litrów whisky, z czego wypito 13[illegible] mln litrów, a resztę wyeksportowano za 612 tys. dolarów.

Echo Dnia 156 zł. roczna — 312. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń nie odpowiada. Prenumeratę przyjmują wszystkie oddziały „Ruchu" i placówki pocztowe. Warunki miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł — odroczna

http://sbc.wbp.kielce.pl

Pierwszą polską sportsmenką, której zdjęcie otrzymaliśmy z Monachium, jest Eulalia Rolińska — reprezentantka Polski w strzelectwie.

Na zdjęciu: E. Rolińska na olimpijskiej strzelnicy. Pracowite są ostatnie dni przed startem.

CAF — Unifax — telefoto

„Dar Pomorza" pierwszy na mecie w Skagen

Gratulacje dla załogi

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kapitanowi i załodze „Daru Pomorza", telegraficznie złożył gratulacje minister żeglugi — Jerzy Szopa. Oto treść depeszy:

Z całego serca i z największą radością gratuluję Wam kapitanie, załodze i studentom zajęcia pierwszego miejsca w pięknej, sportowej walce, jaką stoczyliście o najwyższe trofeum „Operacja żagiel 72". Wasza wysoka sztuka żeglarska i wola zwycięstwa pozwoliły na osiągnięcie tego sukcesu, który wejdzie na trwałe do historii polskiego żeglarstwa, przysparzając sławy banderze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na morzach świata.

Niech sukces Wasz będzie zapowiedzią jak najlepszych wyników polskiego sportu na olimpiadzie. Wyrażam przekonanie, że dla młodzieży naszych szkół morskich Wasza postawa w tych regatach będzie wzorem przyszłej ofiarnej służby na morzu.

* ★ *

Załodze „Daru Pomorza" przekazał także serdeczne gratulacje wicepremier Kazimierz Olszewski. W końcowych ich fragmentach czytamy m. in.: **„Dziękuję za ambitny wysiłek dla chwały polskiej bandery".**

Sprintem...

❖ **Olimpijska reprezntacja piłkarzy Węgier pokonała w sparringowym meczu zachodnioniemiecki zespół ligowy FC Koeln 2:0.**

❖ **Jarosław Alexa ustanowił rekord Czechosłowacji w skoku wzwyż osiągając rezultat 2.21.**

❖ **Na międzynarodowym turnieju piłki wodnej juniorów w rumuńskiej miejscowości Szentes reprezentacja Polski zajęła 7 miejsce.**

❖ **Na rozgrywanym w Polanicy międzynarodowym turnieju szachowym o memoriał A. Rubinsteina prowadzi Czechosłowak Smejkal z 10 pkt.**

❖ **Piąty etap wyścigu szosowego o „Grand Prix Wilhelma Tella" wygrał Hiszpan Pedro Pardo. Z Polaków Hanusik uplasował się na 10, a Krzeszowiec na 12 miejscu.**

❖ **W kolejnych meczach treningowych przed olimpijskim turniejem hokeja na trawie padły następujące wyniki: Pakistan — Australia 4:1, NRF — N. Zelandia 3:1, W. Brytania — Argentyna 1:0.**

❖ **W rozegranym w St. Jean meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw świata reprezentacja Kanady pokonała USA 3:2.**

sport

Już za 4 dni zapłonie olimpijski znicz w Monachium

Lekkoatleci i ciężarowcy

wierzą, że nie braknie ich w pojedynkach o medale

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

go w Augsburgu, złożyli wczoraj w Monachium olimpijskie ślubowanie i otrzymali z rąk przewodniczącego GKKFiT — Włodzimierza Reczka, piąte kółka olimpijskie. Na tej uroczystości obecni byli polscy rajdowcy, zdobywcy złotego medalu w klasyfikacji drużynowej „Rajdu Olimpijskiego" na trasie Kilonia — Monachium.

Robert Mucha podziękował koszykarzom za złożone przez nich gratulacje automobilistom i wyraził przekonanie, że ich sukces to dobry znak dla polskich sportowców — uczestników XX Igrzysk Olimpijskich. Oby faktycznie tak było.

\• ★ •

Wczoraj w godzinach wieczornych w siedzibie PKOl na Bielanach składały przysięgę olimpijską lekkoatletki i lekkoatleci. Uroczystość nadania piątego kółka olimpijskiego najliczniejszej grupie naszych przedstawicieli w Monachium odbyła się w bardzo serdecznej atmosferze. W imieniu wszystkich koleżanek i kolegów ślubowanie olimpijskie złożyła nasza znakomita oszczepniczka Ewa Gryziecka.

Z kolei głos zabrał Andrzej Badeński, który podziękował władzom państwowym i sportowym za stworzenie wszyskim jak najlepszych warunków do właściwego przygotowania się do olimpijskiego startu. Nasz „czterystometrowiec" przyrzekł, że lekkoatleci uczynią wszystko, aby w Monachium zabrzmiały tony Mazurka Dąbrowskiego.

\• ★ •

Także wczoraj składali olimpijskie ślubowanie i otrzymali piąte kółka olimpijskie polscy ciężarowcy i siatkarze.

Trener sztangistów Klemens Roguski powiedział m. in.: — **Mamy kilku debiutantów w zespole, ale mimo to wierzymy, że oni, jak i „stara gwardia" z Baszanowskim i Ozimkiem na czele, walczyć będą w Monachium o medale....**

„Święty ogień" w Austrii

Tysiące mieszkańców Wiednia zebrało się na ulicach tej metropolii, aby powitać sztafetę niosącą do Monachium „święty ogień" z Olimpu. Przed ratuszem odbyła się uroczystość z udziałem prezydenta republiki Franza Jonasa, któremu złożyli przysięgę członkowie ekipy austriackiej, udający się do Monachium. Olimpijska pochodnia przewędruje Austrię i dotrze do granicy z NRF 24 sierpnia o godz. 22.50.

Stal i Orlicz w lidze juniorów

W wyniku rozgrywek eliminacyjnych rozegranych na neutralnym boisku kieleckiej Iskry z udziałem mistrzów poszczególnych grup klasy A juniorów, do ligi okręgowej juniorów KOZPN awansowała drużyna Stali Końskie i Orlicz Suchedniów.

W sezonie 1972/73 w lidze juniorów startuje 12 drużyn. Podajemy je w kolejności alfabetycznej: Błękitni Kielce, Broń Radom, Czarni Radom, Granat Skarżysko, KSZO Ostrowiec, Naprzód Jędrzejów, Orlicz Suchedniów, Proch Pionki, Radomiak Radom, SHL Kielce, Stal Końskie i Star Starachowice. (sz)

Dopiero dziś zapadnie decyzja w sprawie udziału Rodezji w monachijskich igrzyskach?

Bez rezultatu zakończyło się w poniedziałek wieczorem w monachijskim Maximilianeum pierwsze robocze posiedzenie 73 zgromadzenia Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Problem reprezentacji drużyny rodezyjskiej omawiany będzie we wtorek, na drugim posiedzeniu zgromadzenia ogólnego MKOl.

Rzecznik Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Monique Berlioux, oznajmiła przedstawicielom prasy, że zgromadzenie upoważniło komitet wykonawczy MKOl, aby do czasu zebrania się zgromadzenia ogólnego na drugie posiedzenie we wtorek przed południem opracował i przedstawił propozycje w kwestii udziału drużyny rodezyjskiej w XX Igrzyskach Olimpijskich. Dodała ona ponadto, że wybór przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w miejsce ustępującego Avery Brundage'a nastąpi 23 bm.

Wypadek Z. Podleckiego

Poważnemu wypadkowi uległ świetny żużlowiec GKS Wybrzeże, **Zbigniew Podlecki.** W czasie jazdy motocyklem przez ulice Trójmiasta wpadł w poślizg uderzając o krawężnik. Podlecki doznał ciężkich obrażeń, uszkodzenia kręgosłupa i został natychmiast przewieziony do szpitala.

Jak informuje lekarz dyżurny szpitala, życiu Z. Podleckiego nie zagraża niebezpieczeństwo, chociaż stan zdrowia rannego jest ciężki.

Dziękujemy...

...za pozdrowienia z obozów sportowych i turystycznych wędrówek, które otrzymaliśmy od piłkarzy KSZO, MKS Pilica Koniecpol, SHL Kielce, Błękitnych, Radomiaka i Staru, koszykarek MKS Budowlani Radom, piłkarzy ręcznych KS Budowlani Kielce, szermierzy Tęczy Kielce, tenisistów stołowych Skalnika z Wiśniówki, kadry młodzieżowej KOZTS oraz od ostrowieckich zuchów i ich opiekunów, przebywających w Mściowie.

Biało-czerwoni na olimpijskich arenach (X)

26 medali w kolekcji przedstawicieli „królowej sportu"

Opracował: Kazimierz Starowicz

Najwspanialszym dorobkiem olimpijskim legitymują się przedstawiciele lekkiej atletyki, nie bez słuszności zwanej „królową sportu". Do tej pory zdobyli oni dla naszych barw 26 medali: 9 złotych, 9 srebrnych i 8 brązowych. Jak dotąd, kobiety zdecydowanie lepiej radziły sobie od mężczyzn na olimpijskich arenach. Z 26 medali za konkurencje lekkoatletyczne, aż 17 wywalczyły nasze reprezentantki. Absolutną rekordzistką jest **Irena Szewińska** — 5 medali (2 złote, 2 srebrne i 1 brązowy)

Pierwszą polską lekkoatletką, która wywalczyła złoty medal była **Halina Konopacka.** W 1928 roku w Amsterdamie wygrała rzut dyskiem, osiągając 39,62 m.

Wśród mężczyzn najwybitniejszą postacią jest **Józef Szmidt.** Nasz znakomity trójskoczek dwukrotnie zdobył złoty medal: w Rzymie w 1960 r. i w Tokio w 1964 r.

Pierwszym Polakiem, który sięgnął po olimpijskie złoto był **Janusz Kusociński.** Ten wspaniały sportowiec i człowiek (zamordowany przez okupantów hitlerowskich) wygrał olimpijski bieg na 10.000 m w 1932 r. w Los Angeles.

Należy jeszcze wspomnieć, że na dotychczasowych igrzyskach olimpijskich w konkurencjach lekkoatletycznych reprezentowało nas łącznie 227 zawodników i zawodniczek (mężczyźni brali udział we wszystkich olimpiadach od 1924 roku, a kobiety od 1928 roku).

Za kilka dni nasi lekkoatleci i lekkoatletki staną do rywalizacji o olimpijskie medale igrzysk w Monachium. Z jakimi szansami? Czy uda im się odnieść tak wiele sukcesów, jak np. w Rzymie czy Tokio?

Na to pytanie nikt nie jest w stanie dziś odpowiedzieć. Z roku na rok uzyskiwane są coraz lepsze wyniki, z roku na rok rośnie liczba kandydatów do najlepszych miejsc. Niegdyś do złotego medalu pretendowało kilku zawodników, dziś kilkunastu.

Nauki medyczne systematycznie odkrywają spore jeszcze rezerwy tkwiące w organizmie ludzkim. Fachowcy twierdzą, że w Monachium będziemy świadkami wielu wspaniałych wyczynów sportowych, zapowiadają nawet grad rekordów, przede wszystkim w tzw. konkurencjach wytrzymałościowych.

Miejmy nadzieję, że będziemy świadkami udziału Polaków w tych najwspanialszych pojedynkach i nie narzekajmy, gdy braknie dla nich miejsca na najwyższym podium.

Nasze marzenia o medalach są marzeniami wszystkich sportowców całego świata. A ich jest znacznie więcej niż złotych, srebrnych i brązowych krążków.

http://sbc.wbp.kielce.pl